

KRZYSZTOFORY

Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

35

Zeszyt z okazji 60-lecia istnienia muzeum w Starej Synagodze w Krakowie /
Volume issued on the occasion of the 60th anniversary of the museum
in the Old Synagogue in Kraków

Koncepcja merytoryczna zeszytu /
The concept behind the main theme of the volume:
Eugeniusz Duda



Muzeum Historyczne Miasta Krakowa

Kraków 2017

Miasto Żydowskie

The Jewish City

Walka o władzę w kahałach krakowskim i podgórskim w okresie międzywojennym. Żydowskie gminy wyznaniowe w Krakowie



Kraków i Podgórze na planie Krakowa Stanisława Niewiadomskiego z 1924 r.

Przez wieki skupisko ludności żydowskiej w Krakowie należało do największych w Polsce¹. Z powodów historycznych przez prawie cały opisywany okres na jego terenie istniały dwie oddzielne gminy żydowskie. Jedna, obejmująca większą część miasta, mająca siedzibę na Kazimierzu przy ulicy Skawińskiej 2, oraz druga, w będącym do 1915 roku osobnym organizmem miejskim Podgórze, z siedzibą przy ulicy Józefińskiej 5.

Podobnie jak w innych miastach byłej Galicji, podstawą statusu prawnego krakowskich gmin żydowskich była począt-

kowo austriacka ustawa z 21 marca 1890 roku. Jej uzupełnienie stanowiły *Statut Izraelickiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie*²

¹ Poniższy tekst jest zmodyfikowaną wersją referatu wygłoszonego na międzynarodowej konferencji naukowej *700 Years of Jewish Presence in Cracow* (Kraków, 26–28 września 2005 r.).

² Zatwierdzony przez Namiestnictwo 8 listopada 1897 r. W następnych latach (1899, 1900, 1901, 1907, 1911) wprowadzono do statutu poprawki.

oraz *Statut Izraelskiej Gminy Wyznaniowej w Podgórzu*³. Wewnętrzne zasady funkcjonowania władz gminnych regulowane były przez przepisy pragmatyki służbowej dla funkcjonariuszy gminnych oraz regulamin obrad rady wyznaniowej. Ustalone wówczas zasady przetrwały z niewielkimi modyfikacjami do roku 1928.

Zgodnie z obowiązującymi ustawami, członkami gminy wyznaniowej byli wszyscy wyznawcy mozaizmu mieszkający na jej terenie. Do wspólnoty tej wchodziło się automatycznie z racji urodzenia, a formalnie wystąpić z niej można było tylko przez złożenie u odpowiednich władz deklaracji o bezwyznaniowości lub przyjęciu innego wyznania. Zadaniem władz gminnych było – najogólniej mówiąc – organizowanie życia religijnego i zaspokajanie potrzeb duchowych wyznawców judaizmu zamieszkałych na terenie podległym gminie.

Na czele gminy wyznaniowej, nazywanej potocznie kahałem, stała pochodząca z wyborów 30-osobowa rada w Krakowie i ośmio-, a następnie 12-osobowa zwierzchność w Podgórzu. Rada (zwierzchność) prowadziła całą administrację gminną, a kierowali nią – wybierani z jej grona – prezydent w Krakowie oraz przełożony (przewodniczący) w Podgórzu. Do najważniejszych zadań rady (zwierzchności) należało zapewnienie współwyznawcom stosownej, tzn. koszernej żywności, prowadzenie ksiąg stanu cywilnego, utrzymywanie cmentarzy, łaźni, rzeźni i szkół religijnych. Gmina zarządzała również należącymi do niej synagogami, łaźnią rytualną, szpitalem itp., sprawowała nadzór nad pracą rabinatu i podległych mu sądów (talmudycznego i pojednawczego) oraz nad nauczaniem religii mojżeszowej w szkołach państwowych, a także prowadziła szeroką działalność charytatywną. Zakres aktywności gminy zależał od zamożności jej mieszkańców, gdyż to determinowało wysokość dochodów kasy gminnej. Niezbędne środki finansowe pozyskiwano od wiernych, m.in. z opłat za miejsca na cmentarzu i z czynszu płaconego przez dzierżawców przedsiębiorstw gminnych (np. rzeźni czy łaźni). Bardzo istotnym, w niektórych okresach najważniejszym źródłem dochodu była płacona przez wiernych składka (tzw. podatek wyznaniowy). O jej wysokości decydowała pochodząca z wyborów komisja do ustalania podatku gminnego i wyznaczała ją na podstawie informacji o dochodach płatnika, co zresztą budziło wiele kontrowersji między zainteresowanymi a gminą.

³ Zatwierdzony przez Namiestnictwo 28 stycznia 1898 r.

⁴ Typowe pełnomocnictwo w 1924 r. brzmiało: „Nie mogąc z powodu nieobecności w Krakowie – słabości – stawić się osobiście przed komisją wyborczą, upoważniam WPana do głosowania w moim imieniu przy wyborach w Gminie izraelskiej w Krakowie dnia 18 maja 1924 r. odbyć się mających i oddania w moim imieniu karty głosowania na 10 członków Rady wyznaniowej, 8 członków komisji szacunkowej tudzież 10 mężów zaufania do wyboru rabina gminnego”. Pełnomocnictwo musiało być opatrzone podpisami osoby go udzielającej i je przyjmującej oraz podpisami dwóch świadków. Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej cyt. ŻIH), Akta Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie (dalej cyt. GWK), sygn. 626/2. Akta wyborcze.

⁵ Minimalna wysokość podatku wyznaniowego w Krakowie wynosiła od 3 zł w 1925 r. do 5 zł w 1938 r.

Dla osoby chcącej wypełnić nakazy religijne życie poza gminą było w zasadzie niemożliwe i z tego też wynikało ogromne znaczenie tej instytucji. Sprawowanie władzy nad gminą pozwalało w dużym stopniu kształtować wewnętrzne życie zbiorowości żydowskiej, otwierało drogę do szerszych kontaktów z władzami administracji państwowej i samorządowej, a także z liczącymi się siłami politycznymi, co w konsekwencji pozwalało na prowadzenie w mieście własnej polityki. Nie bez znaczenia była także możliwość decydowania o gospodarce finansowej gminy. Z tych, a także jeszcze innych powodów walka o władzę nad gminą była dla wszystkich religijnych i politycznych odłamów społeczności żydowskiej wyjątkowo ważna, a wybory kahalne budziły najwięcej emocji, znacznie więcej niż wybory samorządowe lub parlamentarne.

Zgodnie ze statutami obu gmin, czynne prawo wyborcze przysługiwało własnowolnym (zdolnym do czynności prawnych) osobom, w praktyce mężczyznom, po ukończeniu 24 roku życia (w Austrii była to granica pełnoletniości) i zapłaceniu podatku wyznaniowego. Dodatkowo, „bez względu na jakiegokolwiek opodatkowanie”, statuty przyznawały czynne prawo wyborcze rabinom, asesorum rabinackim i kaznodziejom zatrudnionym przez gminę, czynnym i emerytowanym urzędnikom państwowym, samorządowym i gminnym, czynnym i emerytowanym oficerom oraz osobom legitymującym się wyższym wykształceniem, a także nauczycielom szkół państwowych, samorządowych i gminnych. Głosować należało w zasadzie osobiście, z tym że kobiety mające prawa wyborcze, np. z racji wykształcenia, mogły je realizować jedynie przez pełnomocników mężczyzn. Z usług pełnomocnika mogła korzystać, zgodnie ze statutem, także męska część elektoratu, ale tylko w razie uzasadnionej nieobecności w Krakowie w dniu wyborów lub w przypadku choroby⁴. Wykorzystywano to jednak nie tylko w takich okolicznościach, a możliwość udzielania i uzyskiwania pełnomocnictw stwarzała pole do częstych nadużyć. Bierne prawo wyborcze przysługiwało wyłącznie mężczyznom, którzy ukończyli lat 30, mieli czynne prawo wyborcze, władali językiem polskim, byli członkami gminy i stale mieszkali na jej terenie.

Zgodnie ze statutem, w gminie krakowskiej wprowadzono kurialny system wyborczy. Wyborcy zostali podzieleni na trzy kurie (koła), z których każde wybierało po 10 członków i pięciu zastępców rady. W I kurii głosowała inteligencja i płatnicy najwyższego podatku, w II – płatnicy podatku w średnim wymiarze, a w III – wszyscy pozostali płatnicy podatku wyznaniowego⁵. W Podgórzu wszyscy uprawnieni do głosowania tworzyli jedno koło wyborcze.

Radni wybierani byli na czteroletnią (w Podgórzu sześćioletnią) kadencję z prawem reelekcji. W Krakowie wybory odbywały się co dwa lata. Zgodnie z przepisami, z pierwszej rady po dwóch latach ustąpiła wyznaczona w drodze losowania połowa osób wybranych z każdej kurii. W następnych latach radni ustępowali po zakończeniu czteroletniej kadencji, a na ich miejsca wchodziłi nowo wybrani. Ewentualne ubytki spowodowane śmiercią, złożeniem lub utratą mandatu uzupełniano w tym dwuletnim okresie, powołując zastępców z grona osób, które w czasie głównych wyborów otrzymały największą po wybranych liczbę głosów.

Zastępcy ci sprawowali swoją funkcję tylko do najbliższych wyborów uzupełniających.

Na czele władz gminnych w Krakowie od 1905 roku stał adwokat dr Samuel Tilles, członek Polskiego Stronnictwa Demokratycznego, a wiceprezydentami byli adwokat dr Rafał Landau (m.in. prezes Stowarzyszenia Żydów Postępowych) i Abraham Margulies (ortodoks). Oni też kierowali krakowską gminą do jesieni 1918 roku. Od czasu pierwszych wyborów w 1898 roku krakowskim kahałem rządziła, zgodnie z nieformalnym podziałem funkcji, koalicja spolonizowanych Żydów postępowych i umiarkowanych ortodoksów. Pierwsi zajmowali się sprawami wewnątrz-administracyjnymi i kontaktami z instytucjami zewnętrznymi, drudzy – głównie sprawami religijnymi. Podobny układ istniał w gminie podgórskiej, którą od 3 stycznia 1917 roku kierował kupiec Łazarz Izaak Gumprich.

Od początku XX wieku rozmaite grupy społeczności żydowskiej, a zwłaszcza syjoniści i socjaldemokraci, usiłowali przełamać istniejący układ, ale bez większych sukcesów. W rezultacie opozycja mogła jedynie przy każdej nadarzającej się okazji piętnować nadużycia wyborcze i sposób kierowania gminą oraz podkreślać, że rządząca ekipa nie spełnia oczekiwań społecznych. Regularnie wysuwano żądanie demokratyzowania ordynacji wyborczej, a zwłaszcza poszerzenia kręgu wyborców i przyznania kobietom, podobnie jak np. w Niemczech, praw wyborczych. Przez lata żądania te nie zostały zrealizowane, choć należy zauważyć, że władze gminy krakowskiej przygotowały w latach 1903–1907 projekt utworzenia IV (powszechnej) kurii wyborczej, który jednak do wybuchu wojny nie doczekał się zatwierdzenia przez władze nadzorcze. Fakt ten niejednokrotnie przypomniano w okresie międzywojennym w czasie polemik z syjonistami.

Kontrowersje polityczne w pierwszych latach niepodległości

Ponieważ oczekiwanie na zmiany prawne nie przynosiło rezultatów, opozycja syjonistyczna zdecydowała się pod koniec I wojny światowej obrać drogę tworzenia faktów dokonanych, czemu sprzyjał zamęt towarzyszący rozpadowi struktur zaborczych i tworzeniu podwalin państwowości polskiej. Generalny szturm na kahał przypuszczono na początku listopada 1918 roku. Przebieg wydarzeń znany jest jedynie w wersji syjonistów, gdyż lokalne władze administracyjne i policyjne, podobnie jak prasa polska, nie poświęciły im więcej miejsca, a jedynie ogólnikowe wzmianki. Według syjonistycznej relacji, 6 listopada 1918 roku odbyły się w tym samym czasie w pięciu punktach Kazimierza i Stradomia wielotysięczne zgromadzenia, w których łącznie uczestniczyć miało około 20 tysięcy osób, a więc prawie cała dorosła ludność żydowska Krakowa, co jest jednak niezbyt prawdopodobne. W czasie wieców najwybitniejsi przedstawiciele różnych nurtów syjonistycznych, m.in. dr Samuel Wahrhaftig, dr Szymon Feldblum, dr Dawid Bulwa, dr Chaim Hilfstein i dr Juda Zimmermann, wygłosili przemówienia zawierające totalną krytykę dotychczasowych władz. Zarzucali im brak godności narodowej, manipulowanie

uczuciami religijnymi i, co zawsze najszybciej trafia do tłumów, nadużycia finansowe. Wszystkie zgromadzenia zakończyły się uchwaleniem jednobrzmiących rezolucji: „Zgromadzenie Żydów krakowskich potępia zgubną dla ludu żydowskiego politykę obecnego kahału krakowskiego, odmawia obecnej Radzie izraelskiej w Krakowie prawa reprezentowania woli ludu żydowskiego i żąda ustąpienia obecnej Rady, przeprowadzenia do 4 tygodni nowych wyborów na zasadzie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Aż do przeprowadzenia tych wyborów żąda zgromadzenie oddania w przeciągu dni 5 agend Rady wyznaniowej delegatom wszystkich stronnictw narodowych w Żydostwie krakowskim. Dotychczasowa Rada wyznaniowa musi się stać Żydowską Radą Ludową, która obok dotychczasowego zakresu religijnego zaspokajając musi kulturalne i narodowe potrzeby ludu żydowskiego. Lud żydowski przyrzeka nie spocząć, zanim miejsca dzisiejszych rad wyznaniowych nie zajmie godna, demokratyczna reprezentacja woli narodu żydowskiego”⁶.

Po uchwaleniu rezolucji uczestników zgromadzeń prowadzono pod siedzibę władz gminnych, którym delegaci syjonistów przedstawili w ультимatywnej formie zapadłe postanowienia. Pertraktacje z ramienia kahału prowadził wiceprezydent Rafał Landau. Rozmowy toczono pod naciskiem zgromadzonego tłumu, którego nastrój podgrzewano wygłaszanymi przemówieniami. Nieustannie wznoszono okrzyki na cześć utworzonej z inicjatywy syjonistów Żydowskiej Rady Narodowej, różnymi sposobami manifestowano niechęć do dotychczasowego zarządu, a zwłaszcza do prezydenta Tillesa. Pojawiły się nawet groźby wtargnięcia do budynku. O panującej atmosferze świadczył m.in. fakt zniszczenia dotychczasowego godła gminy i zastąpienie go syjonistycznym sztandarem.

Po dwugodzinnych negocjacjach, gdy Samuel Tilles poinformował telefonicznie o swojej rezygnacji z urzędu prezydenta, osiągnięto porozumienie. Zgodnie z nim, rada zobowiązała się podjąć w ciągu trzech dni decyzję albo o swym ustąpieniu, albo dokooptowaniu do swojego składu „większej liczby reprezentantów stronnictw narodowo-żydowskich”. Tak rozszerzona rada miała przystąpić bezzwłocznie do opracowania nowej, demokratycznej, pięcioprzymiotnikowej ordynacji, a następnie zgodnie z nią przeprowadzić wybory do kahału. Upojeni sukcesem demonstranci zorganizowali pochód i łącznie z licznymi niosącymi biało-niebieskie sztandary żołnierzami żydowskimi na czele udali się pod mieszkanie Ozjasza Thona, czołowego przywódcy krakowskich syjonistów, któremu zgotowali długotrwałą owację⁷.

Szczegóły porozumienia nie są znane, ale wszystko wskazuje na to, że wiceprezydent Landau ewidentnie grał na zwłokę i dążył przede wszystkim do rozładowania atmosfery. Z tego też względu zwycięstwo opozycji było co prawda spektakularne, ale jednak pozorne. Było sprawą oczywistą, że wprowadzenie jakichkolwiek zmian w statucie i ordynacji wyborczej, nawet gdyby rada krakowska chciała to uczynić,

⁶ *Walka ludu żydowskiego o kahał*. „Nowy Dziennik” (dalej cyt. „ND”) 1918, nr 119, z 7 listopada, s. 1.

⁷ *Loc. cit.*



Rafał Landau (1869–1941), prezydent Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie w latach 1920–1939; w zasobie ANK, sygn. A-III-899-1

mogło być dokonane dopiero po uzyskaniu akceptacji władz nadzorczych, po wprowadzeniu odpowiednich rozstrzygnięć prawnych na szczeblu państwowym. Historia z zamiarem utworzenia wspomnianej IV kurii wyborczej wskazywała wyraźnie, że czynniki decydujące nie są skore ani do zmiany istniejącej sytuacji, ani do pospiesznego działania.

Po opadnięciu emocji i zniknięciu bezpośredniego zagrożenia władze kahalne nie bardzo przejmowały się przyjętymi zobowiązaniami, a dwa tygodnie po burzliwych wydarzeniach rada, „uznając ofiarną działalność i znakomite zasługi prezydenta Gminy Izraelickiej dra Samuela Tillesa,

uchwaliła jednogłośnie rezygnacji jego z godności prezydenta Gminy Izraelickiej nie przyjmować i wydelegować do niego deputację z prośbą, by wniesioną rezygnację cofnął i nadal godność prezydenta zatrzymał”⁸. Tilles nie zdecydował się jednak na dalsze sprawowanie funkcji i swoją rezygnację podtrzymał. Obowiązki prezydenta przejął dr Rafał Landau, który formalnie na to stanowisko został wybrany przez radę rok później – 5 grudnia 1920 roku⁹. Mimo licznych ataków i wielu krytycznych artykułów ogłaszanych w „Nowym Dzienniku” pod adresem zarówno całych władz, jak i poszczególnych członków rady sytuacja nie uległa poważniejszej zmianie do 1924 roku, kiedy władze zwierzchnie zdecydowały o przeprowadzeniu nowych wyborów.

Warto zaznaczyć, że u podstaw działań syjonistów leżały nie tylko sprawy personalne, ale także istotna kwestia dotycząca rozumienia zadań, które powinna realizować gmina. Zgodnie z ich koncepcjami, miała ona zajmować się nie tylko szeroko rozumianymi sprawami wyznaniowymi, co złośliwie określano mianem polityki cmentarnej, ale stanowić ośrodek autonomicznego życia narodowego Żydów, fundament ich działalności politycznej i kulturalnej. Stąd też krytyce najczęściej towarzyszyły żądania prowadzenia agend gminnych w duchu narodowo-żydowskim. Postulaty te były również trzonem programu wyborczego syjonistów w późniejszych wyborach kahalnych. Takiego punktu widzenia nie mogły jednak zaakceptować inne ugrupowania, a przede wszystkim szeroko rozumiany obóz ortodoksyjny, przykładający największą wagę do spraw religijnych i wynikającej z nakazów religijnych działalności charytatywnej. Nie bez znaczenia był także fakt, że zdaniem ortodoksów narodowa polityka syjonistów mogła zaostriżyć i tak nie najlepsze stosunki ze społeczeństwem polskim oraz doprowadzić do nieporozumień z władzami państwowym, czego zachowawcy starali się uniknąć.

Chociaż rządząca gminą ekipa nie zamierzała rezygnować z władzy, to jednak zdawała sobie sprawę, że pewne ustępstwa są konieczne, tym bardziej że w pierwszych dniach niepodległości zapowiedziano reformę prawa wyborczego do Rady Miejskiej w Krakowie¹⁰. Rada wyznaniowa zdecydowała się na podobne rozwiązanie, to znaczy na tworzenie kurii powszechnego głosowania. W czerwcu 1919 roku informowano prezydenta Krakowa: „Uwzględniając nowoczesne prądy, domagające się słusznie prawa wyborczego dla najuboższych, uchwaliła Rada rozszerzyć je na wszystkich pełnoletnich członków Gminy płci męskiej, od 2 lat w Krakowie zamieszkałych. Dla tej grupy Rada postanowiła utworzyć [IV] koło wyborcze, wyłaniające 19 członków Rady według systemu proporcjonalnego i list kandydatów”¹¹.

Ponieważ natychmiastowe przeprowadzenie wyborów ze względu na istniejącą sytuację, przede wszystkim działania wojenne, nie bardzo było możliwe, postanowiono prowizorycznie poszerzyć radę przez dokooptowanie 19 członków¹² w porozumieniu z najsilniejszymi organizacjami politycznymi, zawodowymi i społecznymi. Korespondencja z władzami państwowymi w Krakowie i Lwowie w sprawie poszerzenia składu rady ciągnęła się jednak bardzo długo, tym bardziej że tocząca się wojna nie ułatwiała pracy urzędnikom. Dopiero w lipcu 1920 roku uzyskano zgodę na dokooptowanie 17 radnych. Ustalenie szczegółów i targi w sprawie rozdziału mandatów trwały przez kilka dalszych

⁸ Nieprzyjęta rezygnacja prezydenta gminy izraelickiej. „Nowa Reforma” 1919, nr 517, z 20 listopada, s. 2.

⁹ „Czas” 1920, nr 254, z 12 grudnia, s. 2.

¹⁰ Na mocy rozporządzenia PKL z 19 listopada 1918 r. przewidziano przy wyłanianiu Rady Miejskiej IV koło wyborcze – tzw. kurię powszechnego głosowania, do której zaliczono wszystkich pełnoletnich mieszkańców miasta płci męskiej do tej pory praw wyborczych nieposiadających, pod warunkiem, że przynajmniej od dwóch lat mieszkali w Krakowie. Adamczyk Elżbieta: Samorząd Krakowa i jego władze. W: *Dzieje Krakowa. T. 4. Kraków w latach 1918–1939*. Red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki. Kraków 1997, s. 51.

¹¹ ŻIH, GWK, sygn. 600/1. Pismo prezydenta gminy z 25 czerwca 1919 r.

¹² Ibidem.

miesiący. 6 maja 1921 roku odbyło się poufne posiedzenie Żydowskiej Rady Wyznaniowej, w którego czasie dokooptowano proponowanych przez poszczególne stronnictwa nowych radnych. Najliczniejszą reprezentację uzyskał obóz syjonistyczny, gdyż mandaty otrzymało pięciu ogólnych syjonistów, trzech reprezentantów Mizrachi i dwóch przedstawicieli Poalej Syjon Prawicy. Ponadto do rady weszło czterech delegatów Stronnictwa Niezawisłych Żydów i trzech członków Szlojmej Emunei Izrael (Agudas Izrael)¹³.

Z przyjętego klucza nikt nie był zadowolony i każde ugrupowanie uważało się za pokrzywdzone. Ujawniło się to w przemówieniach programowych wygłaszanych przez przedstawicieli nowych radnych na pierwszym posiedzeniu rozszerzonej rady (29 maja 1921). Wszyscy zgadzali się tylko w jednym: rada nie jest reprezentatywna dla krakowskiej społeczności żydowskiej, gdyż nie odzwierciedla rzeczywistego układu sił politycznych w mieście. Wszyscy też zgodnie podkreślali, że niezbędna jest zmiana statutu gminnego, a zwłaszcza ordynacji, tak aby najbliższe wybory można było przeprowadzić na podstawie demokratycznego prawa wyborczego. Dość powszechnie uważano za konieczne zmniejszenie obciążeń finansowych najuboższej części społeczności gminnej. Generalnie panowało przekonanie, że wytworzony stan jest rozwiązaniem tymczasowym, a nowe wybory zostaną przeprowadzone w niezbyt odległej przyszłości.

Różnice poglądów dotyczyły przede wszystkim funkcji, jaką ma spełniać kahał, i zadań uważanych za najważniejsze. Przedstawiciele obozu syjonistycznego¹⁴ prezentowali pogląd, że „kahał powinien stać się prawdziwą reprezentacją gminy żydowskiej, a nie ograniczać swojej działalności wyłącznie do załatwiania bieżących spraw administracyjno-religijnych i dobroczynnych”¹⁵, a agendy kahalne powinny być prowadzone w duchu narodowo-żydowskim. Zgodnie z tymi koncepcjami, gminy winny stać się zaczątkiem autonomii narodowej ludności żydowskiej. Naturalną konsekwencją były również postulaty popierania dążeń zmierzających do upowszechnienia języka hebrajskiego, a zwłaszcza wprowadzenia go do szkolnictwa żydowskiego, wspierania wszelkich instytucji kulturalnych, a także organizacji propalestyńskich z Keren Hajesod¹⁶ na czele i emigracji do Erec Israel. Zupełnie inaczej widzieli zadania gminy ortodoksi i niezawiśli. Przemawiający w imieniu Szlojmej Emunei Izrael Mojżesz Deutscher podkreślał

np., że ze względu na niereprezentatywność rady nie powinna się ona zajmować się daleko idącymi reformami, ale przede wszystkim „zaspokojeniem potrzeb religijnych”. W podobnym tonie utrzymane było przemówienie dr. Ignacego Landaua ze Stronnictwa Niezawisłych Żydów¹⁷. Miesiąc później poszerzona rada uzupełniła swoje prezydium. 7 lipca 1921 roku obsadzono oba wakuujące stanowiska wiceprezydentów, które przypadły adwokatowi dr. Leonowi Fischlowitzowi (asymilator) i przemysłowcowi Izaakowi Baumingerowi (ortodoks), zasiadającym w radzie od kilkunastu lat.

Kooptacja radnych była rozwiązaniem tymczasowym. Dość powszechnie było też przekonanie, że nowe wybory zostaną przeprowadzone w niezbyt odległym terminie i dlatego najważniejszym zadaniem poszerzonej rady jest opracowanie nowej ordynacji wyborczej. Prace takie co prawda podjęto, ale postępowały one bardzo wolno, głównie ze względu na brak nowych norm prawnych, które zastąpiłyby ciągle obowiązujące ustawy austriackie. Opozycja syjonistyczna propagowała jednak przynoszący jej korzyści polityczne pogląd, że wynika to z obaw rządzącej ekipy o utratę władzy. Stąd też znaczna część wystąpień w czasie zgromadzeń publicznych obliczona była przede wszystkim na efekt propagandowy, zyskanie sympatii społeczności żydowskiej, co następnie miałyby się przełożyć na liczbę uzyskanych głosów. Podobną politykę prowadzono na forum rady, gdzie czasami zgłaszano demonstracyjne postulaty bez szans na realizację, ale mające ukazać różnorakie niedociągnięcia w funkcjonowaniu gminy, faktyczne lub rzekome błędy w zarządzaniu majątkiem i finansami itd. Syjoniści bardzo często podkreślali również, że są najkonsekwentniejszymi przeciwnikami anachronicznych przepisów „odbierających z powodu swego systemu kurialnego prawo reprezentacji w radach wyznaniowych szerokim warstwom ludności żydowskiej” i rzecznikami ich zmian w duchu postępowym, a przede wszystkim wprowadzenia pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego¹⁸ oraz szybkiego wyłonienia na drodze demokratycznej nowych władz kahalnych. Temu m.in. miało służyć zgłoszenie 26 lutego 1922 roku wniosku o samorozwiązaniu rad, który w głosowaniu uzyskał poparcie jedynie wnioskodawców. Zabiegi te nie przynosiły konkretnych rezultatów poza ogólnikową uchwałą z 11 marca 1923 roku, zawierającą apel do władz o zmianę ordynacji i wprowadzenie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Za takimi rozwiązaniami opowiadał

¹³ „Syjoniści ogólni: dr Szymon Feldblum (adwokat), dr Chaim Hilfstein (lekarz), Samuel Spira (kupiec), dr Samuel Wahrhaftig (adwokat) i dr Juda Zimmermann (adwokat); Mizrachi: dr Dawid Bulwa (adwokat), Saul Laufer (kupiec) i Józef Dresdner (kupiec); Poalej Syjon Prawica: agent handlowy Naftali Birnhack (drukarz) i Fryderyk Freund (przedsiębiorca budowlany); niezawiśli: Henryk Heuman (kupiec i przemysłowiec), dr Ignacy Landau (adwokat), dr Ignacy Lauer (adwokat) i Józef Ascher Wallach (właściciel dóbr); Aguda: Mojżesz Deutscher (właściciel drukarni), Chaim Freilich (handlowiec) i Feiweł Stempel (przemysłowiec). *Kooptacja nowych członków Żyd. Rady Wyznaniowej m. Krakowa*. „ND” 1921, nr 117, z 8 maja, s. 6.

¹⁴ Nie są znane wystąpienia przedstawicieli syjonistów ogólnych i Poalej Syjon Prawicy. Księga protokołów nie zachowała się. Nie odnaleziono także numeru „Nowego Dziennika” z tekstami ich

wystąpień.

¹⁵ *Pierwsze posiedzenie rozszerzonej Rady żyd. gminy wyznaniowej w Krakowie*. „ND” 1921, nr 141, z 2 czerwca, s. 5.

¹⁶ Keren Hajesod (Fundusz Podwalin) – instytucja utworzona na londyńskiej konferencji syjonistycznej w 1920 r., mająca gromadzić środki na wspieranie osadnictwa w żydowskiego w Palestynie; neutralna politycznie, skupiała Żydów niezależnie od ich stosunku do religii i poglądów politycznych.

¹⁷ *Pierwsze posiedzenie...*, s. 5.

¹⁸ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej cyt. ANK), zespół akt Starostwa Grodzkiego Krakowskiego, wiązka nr 133 (dalej cyt. StGKr, numer wiązki, numer karty). Pismo organizatorów wiecu syjonistycznego do Dyrekcji Policji z 26 maja 1922 r. z tezami wystąpień prelegentów, k. 127; Sprawozdanie policyjne z 30 maja 1922 r., k. 133.

się także dr Rafał Landau w maju 1923 roku na zwołanym w Warszawie z inicjatywy kahału lwowskiego zjeździe przedstawicieli gmin wyznaniowych¹⁹.

Swoje działania syjoniści zintensyfikowali pod koniec 1923 roku. 16 grudnia zwołali wiec poświęcony aktualnej sytuacji w kahalach, podczas którego ich czołowi przywódcy (dr Juda Zimmerman, dr Chaim Hilfstein i dr Szymon Feldblum) przeprowadzili totalną krytykę dotychczasowego zarządu, a w uchwalonej rezolucji – po wyliczeniu jego licznych grzechów – stwierdzano, że jedynym wyjściem może być tylko szybkie rozpoznanie nowych wyborów²⁰.

Wspomniany wiec był wstępem do zasadniczej batalii, która tego samego dnia rozegrała się na posiedzeniu rady. Syjoniści kontynuowali bezkompromisową krytykę zarządu, a przede wszystkim postanowili nie dopuścić do wzmocnienia rządzącej ekipy, co nastąpiłoby w wyniku wprowadzenia do rady kolejnych sześciu zastępców na miejsce jej zmarłych członków. Faktem jest, że miały to być osoby, które w wyborach w 1913 roku uzyskały znikome poparcie. Według złośliwej wypowiedzi dr. Feldbluma, mieli to być „zastępcy... zastępców z 1–2 głosami”²¹. Gdy doszło do punktu obrad poświęconego uzupełnieniu rady, przedstawiciele obozu syjonistycznego i niezawisli opuścili, po złożeniu stosownych oświadczeń, posiedzenie i uniemożliwili podjęcie odpowiedniej uchwały²². Metodę obstrukcji technicznej (opuszczanie sali obrad lub bojkotowanie zapowiedzianych posiedzeń) stosowano także w następnych miesiącach, skutecznie blokując podjęcie nie tylko decyzji w tej sprawie, ale także w wielu innych, m.in. w kwestiach finansowych, przy których uchwalaniu także konieczne było ustalone kworum. Stan taki trwał do połowy marca 1924 roku, kiedy kwestia powołania zastępców straciła niejako rację bytu i zniknęła z porządku obrad²³. Decyzje o tym zapadły poza Krakowem i bez związku z toczącymi się tutaj sporami.

Kampania wyborcza i wybory 1924 roku

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (WRiOP), biorąc pod uwagę anormalną sytuację gmin w byłym zaborze austriackim, w którym kierowały

nimi albo kahały wybrane tak jak w Krakowie przed dziesięciu laty, albo zarządy komisaryczne, wydało 11 lutego 1924 roku rozporządzenie „w przedmiocie wyborów do żydowskich gmin wyznaniowych na terenie Małopolski”²⁴. Nakazywano w nim przeprowadzenie nowych wyborów do 1 czerwca 1924 roku na podstawie zasad zawartych w obowiązujących statutach gminnych z ewentualnym uwzględnieniem zmian zatwierdzonych przez władze nadzorcze. W przypadku Krakowa i Podgórza oznaczało to wyłonienie nowych kahałów zgodnie z systemem kurialnym.

16 marca 1924 roku odbyło się pierwsze zebranie rady z udziałem absentującej od początku roku opozycji, poświęcone wyłącznie nadchodzącym wyborom. Zgodnie uchwalono rezolucję, w której przypomniano własną uchwałę z 11 marca 1923 roku i z ubolewaniem stwierdzano, że wybory odbędą się na podstawie przestarzałej ordynacji sprzed 34 lat oraz ponownie wezwano „wszystkie miarodajne czynniki do przeprowadzenia zmiany ordynacji wyborczej w duchu pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego”. Na tym jednakże jednomyślność się skończyła. „Dalsze punkty rezolucji wyrażające protest przeciwko tym czynnikom, które utrudniały i uniemożliwiały przeprowadzenie wniosków o reformę wyborczą oraz żądające przygotowania projektu demokratycznej ordynacji i przedłożenia go rządowi w ciągu tygodnia” upadły, gdyż uzyskały poparcie tylko wnioskodawców, czyli radnych z obozu syjonistycznego²⁵. Skądinąd trudno się temu dziwić, gdyż przyjęta formuła wyraźnie skierowana była przeciwko rządzącej większości, a ponadto postulat opracowania projektu ordynacji w ciągu tygodnia był całkowicie nierealny.

Zakładano jednak, że zgłoszenie wniosku, odpowiednio nagłośnione, będzie miało duże znaczenie jako element propagandy przedwyborczej. Trudno powiedzieć, czy taką rolę spełniło. W praktycznej działalności przewagę utrzymali przeciwnicy syjonistów. Powołana przez ustępującą radę komisja wyborcza, a także wyłoniona przez komisję sekcja wyborcza, odgrywająca ważną rolę w całokształcie przygotowań i przeprowadzeniu głosowania, została zdominowana przez zwolenników dotychczasowej ekipy rządzącej²⁶.

Pierwszym efektem działania sekcji było przygotowanie i wyłożenie do wglądu spisu uprawnionych do głosowania.

¹⁹ *Z posiedzenia krakowskiej Rady Wyznaniowej*. „ND” 1923, nr 122, z 7 czerwca, s. 5.

²⁰ „Zebranie konstatuje, że dotychczasowa gospodarka gminy wyznaniowej, opartej na przestarzałej większości nie uwzględnia kulturalnych potrzeb ludności żydowskiej, zaniedbuje sprawę szpitalną, naglącą ze względu na najuboższą ludność żydowską; biernością w sprawie słusznego rozdziału podatku progresywnego i brakiem inicjatywy w sprawach finansowych uniemożliwia sprężystą pracę dla dobra ludności żydowskiej, czym dała dowód, że nie dorosła do zadań cięższych na jednej z najstarszych gmin żydowskich. Zebrani stwierdzają z naciskiem, że jedynym sposobem sanacji niezdrowych stosunków, jakie od lat panują w kahalach krakowskim, jest jak najszybsze rozpoznanie nowych wyborów, gdyż większość obecnej rady wybranej przed kilkunastu laty nie odzwierciedla faktycznego ustosunkowania ludności i nie posiada zaufania żydostwa krakowskiego”. *Protest ludności żydowskiej przeciw gospodarce kahału krakowskiego*. „ND” 1923, nr 304, z 20 grudnia, s. 4.

²¹ *Loc. cit.*

²² *Burzliwe posiedzenie kahału krakowskiego*. „ND” 1923, nr 306, z 22 grudnia, s. 5.

²³ Skądinąd opozycja uważała za rzecz całkowicie naturalną, że radnym gminnym z ramienia Mizrahi został 16 marca 1924 r., po rezygnacji kooptowanego Saula Laufera, Szymon Stamberger.

²⁴ „Monitor Polski” 1924, nr 56.

²⁵ *O wybory do kahału krakowskiego*. „ND” 1924, nr 67, z 20 marca, s. 4; ŻIH, GWK, sygn. 626/2. Pismo kahału krakowskiego do prezydium Gminy Wyznaniowej Izraelskiej we Lwowie z 1 kwietnia 1924 r.

²⁶ W skład komisji wyborczej wchodził: dr Rafał Landau, Ignacy Ehrenpreis, Adolf Steiner, dr Adolf Deiches, dr Ignacy Schwarzbart, Wolf Friedman, Samuel Lebenheim, Izaak Bauminger, Józef Goldstoff, Gedale Langrock, Salomon Fleiser, Beer Honigwach, Hirsch Sternberg. W skład sekcji, której prezesem został dr Rafał Landau, weszli ortodoksi Izaak Bauminger, Gedale Langrock i Hirsch Sternberg oraz syjonista dr Ignacy Schwarzbart.

W pierwotnej wersji zawierał on zaledwie 2650 nazwisk, co dało syjonistom okazję do ponownego przypomnienia o reakcyjności obowiązujących przepisów. Według ich dość specyficznych obliczeń, było to zaledwie 6 proc. żydowskiej ludności Krakowa i niewiele ponad 10 proc. wyborców żydowskich uprawnionych do głosowania w niedawnych (5 listopada 1922) wyborach sejmowych²⁷. Ze względów propagandowych utożsamiono ludność żydowską Krakowa z członkami gminy krakowskiej, zapominając, że około 10 tysięcy Żydów zamieszkiwało w Krakowie, ale należało do odrębnej gminy podgórskiej, w której również odbywały się wówczas wybory kahalne oraz że cenzus wieku przy wyborach kahalnych był wyższy niż przy sejmowych (25 i 21 lat), a także o fakcie, że w wyborach kahalnych nie mogły uczestniczyć kobiety. Nie zmienia to oczywiście generalnej tezy syjonistów o antydemokratycznym charakterze ordynacji. Z tego też względu przedstawiciele Poalej Syjon Prawicy 30 marca 1924 roku oświadczyli na posiedzeniu rady, że „ani w wyborach do komisji wyborczej, ani w wyborach do Rady udziału nie wezmą i wzywać będą ludność uprawnioną [do głosowania], by wstrzymała się od wyborów, [gdyż] nowe wybory obrabowują 70 procent pracującej ludności żydowskiej z najprymitywniejszych praw obywatelskich”²⁸. Wprawdzie decyzja taka wynikała raczej z faktu, że niezależnie od ordynacji wyborczej partia ta nie miała najmniejszych szans na przeforsowanie swoich kandydatów²⁹, ale efekt propagandowy z pewnością był znaczny.

W ciągu kolejnych 14 dni komisja wyborcza przyjmowała wnoszone reklamacje, a także, co było znacznie istotniejsze, dopisywała do listy osoby, które w tym czasie uregulowały swoje zobowiązania wobec gminy³⁰. Ostatecznie liczba uprawnionych do głosowania wzrosła o ponad tysiąc osób, najliczniej wśród płatników najniższego podatku gminnego. Ilustruje to poniższe zestawienie.

Liczba wyborców w 1924 roku

Kuria	Liczba wyborców		
	4 kwietnia 1924	18 kwietnia 1924	Różnica
I	706	1076	+ 370
II	521	724	+ 203
III	1422	1983	+ 561
Razem	2649	3783	1134

Źródło: ŻIH, GWK, sygn. 626/1. Protokół z posiedzenia komisji wyborczej 2 kwietnia 1924 r.; ANK, Kr, sygn. 6472. Protokoły z przebiegu głosowania 18, 25 i 29 maja 1924 r.

Do I kurii zaliczono 744 przedstawiciele inteligencji oraz 332 płatników najwyższego podatku (powyżej 100 tysięcy marek³¹), do II kurii osoby płacące 60–100 tysięcy marek podatku, wreszcie do III kurii pozostałe osoby, płacące podatek na najniższym poziomie³². Wybory w poszczególnych kuriach ustalono na 18, 25 i 29 maja 1924 roku, a więc tuż przed upływem ostatecznego dopuszczalnego terminu. W ich wyniku miano wyłonić 30 członków rady gminy wyznaniowej, 30 mężów zaufania do wyboru rabina oraz 25 mężów zaufania do komisji wyznaczającej wysokość podatku gminnego.

Od chwili ogłoszenia wyborów nie ulegało wątpliwości, że decydująca walka rozegra się pomiędzy dotychczasowymi włodarzami gminy (tzw. partią kahalną), którzy utworzyli Żydowski Komitet Obywatelski³³, a syjonistami zgrupowanymi wokół Zjednoczonego Związku Stronnictw Narodowo-Żydowskich, skupiającego faktycznie tylko ogólnych syjonistów i organizację Mizrachi. Pierwsi za swój główny cel uznali przeciwstawienie się próbom laicyzacji gminy, która według nich nastąpiłaby po przejęciu władzy przez syjonistów. Drudzy niezmiennie podkreślali konieczność przekształcenia kahału z instytucji ściśle religijnej w narodową reprezentację żydostwa.

Trzecim konkurentem do władzy byli ortodoksi (poza związaną z obozem syjonistycznym Mizrachi), mogący liczyć na poparcie większości krakowskich Żydów. Ich reprezentacją polityczną w Krakowie była Agudas Izrael, używająca tu nazwy Szlojmej Emunei Izrael, kierowana przez senatora Mojżesza Deutschera. Pod koniec kwietnia pojawił się jednak nowy konkurent w postaci Bezpartyjnego Komitetu Religijnych Żydów, grupujący dość liczne środowiska chasydzkie, pozostające w opozycji zarówno do ortodoksów z Agudy, jak i, w jeszcze większym stopniu, z Mizrachi. Szlojmej Emunei Izrael usiłowała co prawda porozumieć się z „bezpartyjnymi” i wspólnie z nimi wystawić jedną listę. Sojusz taki prawdopodobnie mógł przynieść ortodoksom zwycięstwo, czyli większość w radzie, a w konsekwencji zapewnić Deutscherowi fotel prezydenta gminy. Rokowania te nie przyniosły jednak spodziewanych rezultatów. W związku

²⁷ Pierwsze przygotowania do wyborów do gminy żyd. w Krakowie. Na razie 2650 wyborców na 45000 ludności żydowskiej! Oto ilustracja obecnej ordynacji wyborczej. „ND” 1924, nr 79, z 4 kwietnia, s. 1; Akcja wyborcza do gminy żydowskiej w Krakowie. „ND” 1924, nr 80, z 5 kwietnia, s. 4.

²⁸ Krakowska Rada wyznaniowa wobec zbliżających się wyborów. „ND” 1924, nr 77, z 2 kwietnia, s. 3.

²⁹ Przywódcy partii wyciągnęli wnioski z wyborów sejmowych (5 listopada 1922), podczas których lista Poalej Syjon Prawicy zdobyła w Krakowie zaledwie 87 głosów (0,1 proc.) i z zamierającej aktywności w latach 1923–1924.

³⁰ „Wolno członkom Gminy zalegającym z zapłatą podatku wyznaniowego wraz z dodatkiem zaległość zapłacić i z tego się wykażać, poczym nastąpi umieszczenie ich na liście wyborczej”. ŻIH, GWK, sygn. 626/1. Obwieszczenie z 3 kwietnia 1924 r.; ANK, zespół akt magistratu krakowskiego, wiązka nr 7472 (dalej cyt. Kr, numer wiązki).

³¹ Wysokość stawki gminnej na 1923 r. ustalana była pod koniec 1922 r., kiedy 100 tys. mk było równowartością ok. 40–50 zł. W chwili opublikowania spisu (2 kwietnia 1924) cena dziennika wynosiła 250 tys. mk, tj. ok. 12 gr.

³² Akcja wyborcza do gminy żydowskiej w Krakowie. „ND” 1924, nr 80, z 5 kwietnia, s. 4; *Z ruchu wyborczego do kahału krakowskiego*. „ND” 1924, nr 102, z 7 maja, s. 6; *Przed wyborami*. „ND” 1924, nr 104, z 9 maja, s. 4.

³³ W skład Komitetu Wyborczego ŻKO wchodził: inż. Józef Sare (wiceprezydent Krakowa), inż. Tadeusz Epstein (prezes Izby Przemysłowo-Handlowej), dr Rafał Landau (prezydent Gminy Wyznaniowej), Henryk Rimler (przemysłowiec) i Józef Goldstoff (kupiec).

z tym po zebraniu (27 kwietnia 1924), podczas którego przywódca krakowskiej Agudy bezskutecznie usiłował zdobyć poparcie „bezpартyjnych”, w organie syjonistów pisano złośliwie: „Tak zatem »Szlome Emune«, stanowiąca skrajną prawicę w naszym społeczeństwie, doczekała się po trzech latach pracy politycznej jeszcze bardziej prawicowej prawicy, skierowanej przeciwko niej, jako nie dość zacofanej i prawowiernej”³⁴. O fiasku wysiłków połączeniowych informowano także w odezwie Bezpartijnego Komitetu, w której pisano, że Aguda wycofała się z komitetu i połączyła ze starą partią kahalną oraz asymilatorami – „burzycielami i pustoszcicielami tory”. W odezwie apelowano też, co w praktyce nie miało większego znaczenia, aby do kahału wybierać wyłącznie bezpartyjnych religijnych Żydów³⁵.

Szlojmej Emunej Izrael rzeczywiście porozumiała się ze zmontowaną przez dotychczasowego prezydenta Rafała Landaua koalicją, złośliwie określaną przez syjonistów mianem „asymilatorsko-postępowo-reakcyjno-bezpośredniej”. Na mocy zawartej umowy, która zadecydowała ostatecznie o wynikach wyborów, Aguda zobowiązała się w zamian za sześć mandatów z II i III kurii poprzeć „partię kahalną”³⁶.

Przebieg kampanii wyborczej był bardzo ożywiony, choć nie jest w pełni znany. Władze policyjne odnotowywały jedynie najważniejsze wydarzenia, bez zamieszczania szczegółowych relacji, a prasa polska nie bardzo się tymi wydarzeniami interesowała. Jedyne codzienne pismo żydowskie („Nowy Dziennik”) prezentowało punkt widzenia syjonistów i zamieszczało przede wszystkim ich apele i odezwy oraz obszernie relacje ze zgromadzeń organizowanych przez to ugrupowanie, a informacje o poczynaniach przeciwników albo przemilczało, albo podawało na ich temat głównie złośliwe komentarze, a także zjadliwe teksty, mające ukazać fatalne efekty działalności dotychczasowej większości kahalnej. Charakterystyczne było np., że jeżeli do tego czasu problemy występujące w dzielnicach żydowskich były, zdaniem gazety, wynikiem niewłaściwej postawy władz samorządowych, to tym razem winą za nie obciążano wyłącznie kahalników³⁷. Ujawniło się to z całą ostrością już w czasie pierwszego wielkiego wiece wyborczego, zwołanego przez syjonistów 27 kwietnia 1924 roku. Dr Juda Zimmermann pytał wówczas retorycznie: „Jaki mają ci panowie za sobą dorobek? Co zdziałali dla ludności żydowskiej? Gdzie byli, gdy toczyła się walka o spoczynek niedzielny? Dlaczego boją się występować z postulatami w imieniu całego społeczeństwa żydowskiego, a zamknęli się w ciasny krąg swoich domowych spraw, nie uznając niczego, co wychodzi poza sprawy cmentarza czy rzeźni?”. Sekundował mu Chune Feiweł Leistner, wiceprezes Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, który podkreślał, że

wybory „powinny stać się walną rozprawą z obecnymi władcami kahalnymi, niemogącymi wykazać się żadną, choćby najdrobniejszą zdobyczą, uzyskaną dla ogółu ludności żydowskiej w ciągu długoletnich rządów”. Na zakończenie uchwalono rezolucję, którą potem z niewielkimi zmianami powtarzano w czasie kolejnych syjonistycznych zebrań wyborczych: „Zgromadzeni (...) protestują przeciwko ukróceniu ich praw wyborczych do kahału w czasach powszechnie pięciopartyjniotnikowej ordynacji do ciał wyborczych, potępiają dotychczasową politykę kahału i wzywają ludność żydowską, by kontynuowała energiczną akcję uświadamiania ludności o obowiązkach kahału i by głosowała na listy narodowe”³⁸.

Za głównych przeciwników uznawano tradycyjnie asymilatorów, zgrupowanych m.in. w Stronnictwie Niezawisłych Żydów, a także „klerykalizm żydowski” reprezentowany przez Agudas Izrael i grupy chasydzkie. Aby pozyskać religijnych wyborców, podkreślano nie tylko wyjątkowe znaczenie judaizmu dla narodu żydowskiego, ale też fakt, że „ortodoksja”, jak niezmiennie określano Mizrachi, poza najbardziej zacofanymi grupami, przeszła już do obozu narodowego. Stąd też zwoływane przez Mizrachi zgromadzenia miały być dowodem, że ortodoksyjne „masy żydowskie mają już dość gospodarki asymilatorskiej w kahalach”³⁹.

Zgodnie z propagandą syjonistów, wybory te jak prawie każde miały mieć charakter plebiscytowy oraz być starciem zwolenników postępu i narodowych aspiracji z reakcją i zaprzęciem narodowym. Kilka dni przed wyborami w I kurii, w której wpływy ich środowiska były największe, dr Ozjasz Herschdörfer (członek Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej) pisał w „Nowym Dzienniku”: „Walka o kahały jest obecnie walką żywego żydostwa z kliką dążącą celowo do jego uśmiercenia, jest walną rozprawą ze zorganizowaną zdradą narodową, pragnącą w swym ostatnim wysiłku zgniebić lud i rzucić go za miskę soczewicy w ofierze. I nie jest tedy przypadkowym objawem kurtuazji kawiarnianej, że szereg osób ze zasymilowanej inteligencji z zapalem godnym lepszej sprawy dąży na pomoc obecnym włodarzom kahalnym, lecz kieruje nimi świadomość, że to etap ostatniego boju i że po zwycięstwie idei narodowej zostaną nareszcie wyrzuceni poza nawias rwącego się do nowego życia narodu żydowskiego”⁴⁰.

Syjonisci, przedstawiający siebie jako jedynych zwolenników demokracji i postępu w społeczeństwie żydowskim, pewni byli sukcesu. Tę ich wiarę umacniały w dużym stopniu wyniki wyborów sejmowych z lat 1919 i 1922, w czasie których zdołali zapewnić Ozjaszowi Thonowi miejsce w parlamencie. Nie chcieli jednak pamiętać, że wyniki takie uzyskiwali dzięki poparciu wszystkich współwyznawców, zmo-

³⁴ Zgromadzenie ortodoksi. „ND” 1924, nr 98, z 30 kwietnia, s. 5.

³⁵ Akcja wyborcza w Krakowie. „ND” 1924, nr 106, z 12 maja, s. 4.

³⁶ Pakt między „Szlome Emune” a asymilatorami. Za 6 mandatów sprzedana „Szlome Emune” godność narodową i religię jak Ezaw pierworodność. „ND” 1924, nr 107, z 14 maja, s. 5.

³⁷ Według Ozjasza Thona, kahały straciły swój narodowy, ogóln żydowski charakter w okresie „panowania starościńsko-propinacyjnego”, kiedy władzę w nich przejęła ortodoksja wraz z asymilacją. Wtedy także „słowo »kahalnik« stało się przezwiskiem, aczkolwiek

jego dawniejszy hebrajski odpowiednik »Parnes« był wysokim tytułem obywatelskim”. Thon Ozjasz: *Demokratyzacja kahalów*. „ND” 1925, nr 272, z 5 grudnia, s. 1.

³⁸ Akcja wyborcza do kahału krakowskiego. „ND” 1924, nr 98, z 30 kwietnia, s. 5.

³⁹ Ortodoksja krakowska za listą narodowo-żydowską. „ND” 1924, nr 107, z 14 maja, s. 4.

⁴⁰ Herschdörfer Ozjasz: *O co walczyliśmy*. „ND” 1924, nr 107, z 14 maja, s. 4.

bilizowanych pod hasłem ratowania zagrożonego mandatu żydowskiego. Swoją ewentualną porażkę z góry uzasadniali możliwościami nadużyć i różnego rodzaju sztuczkami wyborczymi ze strony rządzącej ekipy, choć równocześnie podkreślali, że nie może to przekreślić woli ludu żydowskiego. Taka frazeologia przewijała się nieustannie w czasie różnych wystąpień przedwyborczych. Na przykład, przewodniczący odbywającego się 28 kwietnia 1924 roku zgromadzenia, Chaim Hilfstein, ostrzegął „przed machinacjami kliki, dążącej za wszelką cenę przy pomocy przestarzałego systemu wyborczego do ponownego zawładnięcia kahałem”, a wspomniany Chune Feiwel Leistner kończył swoje przemówienie stwierdzeniem: „Majufesniki⁴¹, mający jeszcze odwagę ubiegać się o mandaty radzieckie, których nie umieją godnie piastować, muszą wreszcie przekonać się, że sztuczki wyborcze nie potrafią zastąpić im zaufania mas żydowskich, którego nigdy nie posiadali”. Kwestia potencjalnych nadużyć, dokonywanych zwłaszcza dzięki pełnomocnictwom, niejednokrotnie podnoszona była także w „Nowym Dzienniku”⁴².

Zainteresowanie wyborami było duże, a frekwencja bardzo wysoka, znacznie wyższa niż przy wyborach parlamentarnych. Dokładniejsze dane zamieszczono poniżej.

Wybory do kahału krakowskiego w 1924 roku

Kuria	Data głosowania	Uprawnieni (100 proc.)	Głosowało	
			Liczba	proc.
I	18 maja	1076	968	90,0
II	25 maja	721	654	90,7
III	29 maja	1983	1687	85,1
Razem	3780	3309	87,6	

Źródło: ANK, Kr, sygn. 6472. Protokoły z 18, 25 i 29 maja 1924 r. z czynności komisji wyborczych z wyborów do Rady Wyznaniowej Gminy Izraelskiej w Krakowie; „ND” 1924, nr 113, z 21 maja, s. 1; nr 119, z 28 maja, s. 4; nr 122, z 1 czerwca, s. 4

Nadzieje syjonistów na sukces nie spełniły się. W I kurii ponieśli sromotną klęskę, gdyż kandydaci z listy kahalnej zdobyli zdecydowaną większość głosów i uzyskali wszystkie mandaty zarówno radnych gminnych, jak i mężów zaufania⁴³. Lista ŻKO uzyskała 537, a syjonistyczna 223 głosy bez skreśleń, 204 wyborców uwzględniło kandydatów z obydwu list, a cztery kartki oddano białe. Wybory okazały się także osobistym sukcesem dr. Rafała Landaua, na którego padła największa liczba głosów – 708 (73 proc.). Jako jedyną przyczynę swej klęski syjoniści podawali fałszerstwa wyborcze, a zwłaszcza masowe wykorzystanie przez przeciwników wyłudzonych lub bezprawnie wykorzystanych pełnomocnictw. Według opublikowanych informacji, prawie jedna trzecia wyborców (310 osób) oddała swoje głosy przez związanych z rządzącą ekipą pełnomocników, co zadecydowało o wyniku wyborów⁴⁴. Następnego dnia po głosowaniu pisano: „Jeszcze nigdy nie wykrzywiono w tak niesłychany sposób tej przestarzałej ordynacji wyborczej. Jeszcze nigdy nie doprowadzono systemu osławionych kahalnych wyborów galicyjskich do tak absurdalnej parodii, jak właśnie dnia 18 maja w Krakowie. Głosy wyborców, którzy osobiście wykonali prawo wyborcze, zniknęły wprost w powodzi głosów rzucanych do urny przez – pełnomocników. Wyjdzie więc z użycia przysłowie o wyborach galicyjskich, a głos ludu rozniesie po szerokim świecie przypowieść o wyborach krakowskich, które staną się żywym symbolem »macherstwa« kahalnego”⁴⁵.

Tylko nieco mniej korzystny dla ŻKO był przebieg wyborów w II kurii, w której jeden mandat do rady oddano reprezentantowi Związku Stronnictw Narodowo-Żydowskich – popularnemu w mieście adwokatowi, dr. Dawidowi Bulwie, który pokonał długoletniego, ale niezbyt lubianego radnego Gedalie Langrocka⁴⁶. Także tym razem syjoniści oskarżyli przeciwników o nadużywanie pełnomocnictw. Według nich, „partia kahalna, widząc, że zwycięstwo jej jest zagrożone, w ostatniej półgodzinie wykorzystała niedoręczone legitymacje, jako też fakt, że dość wielu wyborców

⁴¹ Majufesostwo – postawa charakteryzująca się brakiem godności narodowej.

⁴² „Największą sposobnością do machinacji wyborczych są pełnomocnictwa. Trzymajcie głosy wasze w garści aż do ogłoszenia list kandydatów. Nie pozwólcie, aby kontynuowana była tradycja nieczystych wyborów kahalnych przynoszących hańbę naszej gminie”. *Baczność wyborcy!*. „ND” 1924, nr 98, z 30 kwietnia, s. 5.

⁴³ Mandaty do rady otrzymali: dr Rafał Landau, Ignacy Ehrenpreis, dr Leon Fischlowitz, dr Filip Landau, Adolf Lilienthal, dr Natan Oberländer, Ludwik Rosenberg, Arnold Steiner, Józef Weinberger i dr Jakub Weinsberg; mężami zaufania do wyboru rabina gminnego zostali: Izrael Abraham (przemysłowiec), dr Leopold Bader (adwokat), Hirsch Eder (kupiec), dr Maksymilian Guttman (adwokat), dr Maurycy Holzer (adwokat), Karol Jahr (aptekarz), Salomon Perlberger (kupiec), dr Ludwik Rattler (kupiec), dr Józef Steinberg (adwokat), Henryk Tischlowitz (kupiec); na członków komisji szacunkowej do oznaczenia podatku gminnego zostali wybrani: Artur Górowski (dyrektor spółki), Zygmunt Gottlieb (przemysłowiec), Henryk Kaufmann (kupiec), Kalman Liebeskind (kupiec), Roman Moor (kupiec), Wincenty Moszkowski (kupiec), Efraim (Ratz kupiec) i dr Leon Ripp (adwokat). ANK, Kr, sygn. 6472. Protokół

spisany 18 maja 1924 r. z czynności komisji wyborczej z wyborów I Koła wyborczego.

⁴⁴ *Wyniki wyborów w Krakowie*. „ND” 1924, nr 113, z 21 maja, s. 1; ANK, zespół akt Komendy Wojewódzkiej PP w Krakowie, wiązka nr 413, k. 244 (dalej cyt. KWPP, numer wiązki, numer karty).

⁴⁵ *Zwycięstwo pełnomocnictw!*. „ND” 1924, nr 113, z 21 maja, s. 1. W podobnym tonie utrzymanych było wiele artykułów zamieszczanych w tym dzienniku: *Jak kahalnicy robią pełnomocnictwa?*. „ND” 1924, nr 113, 21 maja, s. 4; *Wyplenić jak chwast!*. „ND” 1924, nr 114, z 22 maja, s. 5; *Machinacje z pełnomocnictwami wyborczymi*. „ND” 1924, nr 115, z 23 maja, s. 3; *Wyborcy, stójcie na straży czystości wyborów*. „ND” 1924, nr 117, z 25 maja, s. 3.

⁴⁶ Mandaty do rady otrzymali: Józef Goldstoff (kupiec), Abraham Eintracht (właściciel realności), Chaim Freilich, syn Berischa (kupiec), Markus Fussman (kupiec), Izidor Landau (kupiec), Pinkas Landau (kupiec), dr Dawid Bulwa (adwokat), Samuel Lebenheim (właściciel realności), Chaim Ohrenstein (kupiec), Łazarz Rock (budowniczy); mężami zaufania do wyboru rabina gminnego zostali wyłącznie kupcy: Mojżesz Anisfeld, Jakub Reichenbaum, Hirsch Ellend, Salomon Fleischer, Dawid Ganz, Leser Lipschütz, Salomon Lustbader, Löbl Schenker, Szymon Schulkind i Pinkus Tischlowitz; na



Ignacy Schwarzbart (1888–1961), jeden z liderów ruchu syjonistycznego w Małopolsce, członek rady Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie w latach 1925–1936; w zbiorach prywatnych Igo Feldbluma, Haifa, Izrael; reprodukcja: Krakowianie. Wybitni Żydzi krakowscy XIV–XX w. Kraków 2006, s. 58

nie głosowało i naprędce odkomenderowała przeszło 70 »pełnomocników« i ten podstęp, zgodny z tradycją partii kahalnej, rozstrzygnął o wyniku wyborów. Bez tego podstępu (...) partia narodowo-żydowska byłaby przeprowadziła prawie wszystkich kandydatów»⁴⁷.

Ostatnim aktem krakowskich wyborów było głosowanie w III kurii, w czasie którego odnotowano wzmożoną aktywność środowiska ortodoksyjnego. „Czwartkowe wybory

z kurii III odbyły się w atmosferze niezwykłego roznamiętnienia. Przed budynkiem kahalnym gromadziła się prawie przez dzień cała publiczność, szczególnie ortodoksi. Niezwykłą nowością w obrazie tym stanowiła [była] młodzież ortodoksyjna, która namiętnie brała udział w agitacji wyborczej, roznosząc odezwy, ściągając zwolenników»⁴⁸. Frekwencja była trochę niższa niż w I i II kurii, ale preferencje wyborców bardziej jednoznaczne. Na listę ŻKO oddano 957, a na syjonistyczną 543 nieskreślonych kart. Zapewniło to ŻKO wszystkie mandaty»⁴⁹. Co prawda, jak donosił organ syjonistów, »udział pełnomocnictw był [i] tym razem niezmiernie wysoki, bo (...) blisko 900 [osób] głosowało przez pełnomocnictwa, a zatem blisko 57 procent. Tu zatem swojska instytucja demokratyczna święciła tryumfy i wydała wyrok ostateczny na krakowską ordynację wyborczą»⁵⁰. W późniejszym okresie zmiany w składzie rady zachodziły już tylko w efekcie zjawisk naturalnych, czyli jedynie w razie śmierci dotychczasowych radnych. Na tej zasadzie frakcja syjonistyczna została wzmocniona 29 listopada 1925 roku, gdy do rady wszedł Ignacy Schwarzbart, jeden z przywódców krakowskich syjonistów, który zajął miejsce zmarłego Samuela Lebenheima.

Trochę mniej emocji budziła kampania wyborcza do gminy podgórskiej. Także i tutaj syjoniści utworzyli Zjednoczenie Narodowych i Religijnych Wyborców, krytykujące bezplanowość w działalności dotychczasowej rady i wykazujące konieczność prowadzenia przez kahał systematycznej pracy na polu religijnym, kulturalnym, ekonomicznym, higieny i opieki społecznej. Zapowiadano m.in. założenie i utrzymywanie po zwycięstwie ambulatorium dla biednych chorych, »którym przyjdą z pomocą bezinteresowną żydowską lekarzom podgórcy», utrzymywanie szkoły Talmud Tory »nie z jałmużny, ale przez przeznaczenie 10% dochodów gminy dla niej» oraz rozszerzenie rady gminnej do 24 osób, gdyż od czasu uchwalenia statutu gminnego liczba ludności żydowskiej w Podgórzu podwoiła się»⁵¹. Podczas zebrania wyborczego w bożnicy Zuckera (4 maja 1924) wszyscy mówcy »wypowiedzieli się przeciw dotychczasowym kahalnikom i przeciw ich metodom działania. Jednomyslnie też uchwalono rezolucję protestującą przeciw obecnemu systemowi wyborczemu i żądającą wyboru ludzi bezwzględnie czystych

członków komisji szacunkowej do oznaczenia podatku gminnego zostali wybrani: dr Adolf Deiches (dyrektor banku), Dawid Kessler (kupiec), Elkan Neumark (urzędnik), Jakub Ritterband (kupiec), Alter Rubin (kupiec), Leon Schneider (kupiec), Emil Silberbach (kupiec) i Jakub Zweig (kupiec). ANK, Kr, sygn. 6472. Protokół z 25 maja 1924 r. spisany z czynności komisji wyborczej wyborów II Koła do Rady Wyznaniowej Gminy Izraelickiej w Krakowie.

⁴⁷ Wynik wyborów kurii II do kahału krakowskiego. Odkomenderowani pełnomocnicy uratowali sytuację. Znaczny wzrost głosów narodowych. Kilku kandydatom [narodowym] zabrakło tylko kilkunastu głosów. „ND” 1924, nr 119, z 28 maja, s. 4.

⁴⁸ Wyniki wyborów kurii III do kahału krakowskiego. „ND” 1924, nr 122, z 1 czerwca, s. 4.

⁴⁹ Mandaty do rady otrzymali: Izaak Bauminger (przemysłowiec), Lipman Bornstein (handel winem), Mojżesz Deutscher (senator), Chaim Freilich, syn Salomona (kupiec), Wolf Friedman (przemysłowiec), Dawid Landau (kupiec), Feiweł Stempel (poseł), Józef Ascher

Wallach (kupiec), Majer Wohl (bankier), Mojżesz Wolf (kupiec); mężami zaufania do wyboru rabina gminnego zostali: właściciel hotelu Majer Rappaport i kupcy: Jakub Freilich, Joel Holzer, Mojżesz Jakub Korall, Gedalie Langrock, Samuel Landau, syn Wolfa, Saul Laufer, Naftali Rottenberg, Schmelke Leib Schenker i Jonasz Tisch; na członków komisji szacunkowej do oznaczenia podatku gminnego zostali wybrani kupcy: Pinkus Meilech Bauminger, Kalman Blum, Abraham Brandes, Michał Diamand, Juda Dym, Tobiasz Gross, Lazar Hirsch i Baruch Löwenstein, dr Adolf Deiches (dyrektor banku), Dawid Kessler (kupiec), Elkan Neumark (urzędnik), Jakub Ritterband (kupiec), Alter Rubin (kupiec), Leon Schneider (kupiec), Emil Silberbach (kupiec) i Jakub Zweig (kupiec). ANK, Kr, sygn. 6472. Protokół spisany 29 maja 1924 r. z czynności komisji wyborczej wyborów III Koła wyborczego.

⁵⁰ Wyniki wyborów kurii III..., s. 4.

⁵¹ Wybory do kahału podgórskiego. „ND” 1924, nr 107, z 14 maja, s. 4.

rąk, mających zrozumienie dla ducha i postulatów czasu”. Dyskutanci domagali się także, aby kahalnicy „wyrzekli się machinacji wyborczych i pozwolili uświadomionym wyborcom oddać swobodnie swój głos wedle swego sumienia”⁵². Podobny ton panował na kolejnych wiecach syjonistycznych, w czasie których zapowiadano, że „18 maja będzie dniem walki między żydostwem żywym, tak narodowym jak i religijnym, a asymilacją, która musi ustąpić”⁵³. Nie mogło to jednak zmienić sytuacji, np. faktu, że to dotychczasowy zarząd decydował o powołaniu całego aparatu wyborczego⁵⁴. Ostatecznie, mimo buńczucznych zapowiedzi, syjoniści nie odnieśli 18 maja sukcesu. Przy bardzo wysokiej, prawie 90-procentowej frekwencji liście kahalnej przypadło 10 z 12 mandatów. Z listy Zjednoczenia przeszli jedynie kupcy Aron Seelinger (bezpartyjny) i Mojżesz Alter (Mizrachi)⁵⁵. Również w Podgórzu syjoniści za jedyną przyczynę swej klęski uważali fałszerstwa partii kahalnej, a zwłaszcza tzw. cuda nad urną⁵⁶. Powyborcze zebranie podgórskich syjonistów (25 maja 1924) było „wyrazem wzburzenia i rozgoryczenia, jakie wywołały niesłychane machinacje podgórskiej klikki kahalnej”⁵⁷. Nic jednak nie było w stanie zmienić faktu, że na czele podgórskiej gminy stanął ponownie dr Färber, jego zastępcą został Samuel Dunkelblum, a pozostałe instytucje gminne ortodoksi także obsadzili swoimi zwolennikami.

Wyniki wyborów były niemiłym zaskoczeniem dla syjonistów, zwłaszcza że ich paroletnie wysiłki zmierzające do unarodowienia gmin i ich demokratyzacji oraz postulowanego co najmniej od 1918 roku zdemokratyzowania ordynacji wyborczej, podejmowane zarówno na szczeblu ogólnopolskim, jak i lokalnym, nie przełożyły się na widoczny sukces, a zgłoszone przez nich do władz nadzorczych formalne protesty przeciwko nadużyciom popełnionym przez kahalników nie zostały uwzględnione. Pozostała im tylko wiara, że przyjęty przez nich kierunek jest właściwy. Nic więc dziwnego, że w dniu głosowania w ostatniej, III kurii, logicznie przewidując kolejną porażkę, pisano w „Nowym Dzienniku”: „Jak grzyby po deszczu wylazły z zakamarków stęchłych podwórek gady i płazy, wywabione słodką przynętą obecnych odpowiedzialnych rządców kahału i śliną swą bluznęły na wszystko, co w żydostwie ma za sobą zasługę

czynów, ofiar i serdecznego poświęcenia. (...) I zdaje się tym płazom, że zdołają zatrzymać tę lawinę, której na imię – syjonizm, zdaje im się, że zwycięstwo wyszachrowane brutalnym oszustwem wyborczym – zwanym »pełnomocnictwami krakowskimi«, zdoła zamrozić naszą wolę i siłę. Nie widzą ślepcy, że ich tryumf – to tryumf wrogów żydostwa”⁵⁸.

Nie dziwi rozgoryczenie syjonistów, przyzwyczajonych już do sukcesów w wyborach parlamentarnych. Trudno też oprzeć się wrażeniu, że tym razem porażka wyborcza była nawet w większym stopniu ich klęską niż zwycięstwem przeciwników.

Po zakończeniu akcji wyborczej i, mimo syjonistycznych protestów, zaakceptowaniu jej wyników przez władze nadzorcze (magistrat) 12 czerwca 1924 roku ukonstytuowała się rada gminy wyznaniowej w Krakowie. Na jej prezydenta jednogłośnie wybrano dr. Rafała Landaua, co oznacza, że poparł go nawet jedyny przedstawiciel obozu syjonistycznego. Wiceprezydentami zaś – jak poprzednio – zostali dr Leon Fischlowitz oraz Izaak Bauminger. Po wyborze prezydent wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przedstawił program prac nowych władz, zwracając uwagę „w szczególności na konieczność reformy statutu gminnego i ordynacji wyborczej, uregulowania finansów gminy, rozwinięcia zakładów naukowych i kulturalnych, uruchomienia szpitala i innych zakładów gminnych”⁵⁹.

Zabiegi o rozszerzenie prawa wyborczego

Konieczność zdemokratyzowania prawa wyborczego nie ulegała wątpliwości, gdyż opowiadały się za nią wszystkie siły polityczne. Można było jednak wykorzystać tę kwestię dla zwiększenia popularności własnego ugrupowania. Rzeczywiście już tydzień później (20 czerwca 1924) asymilatorski radny, skądinąd niezbyt wiarygodny rzecznik postępu, dr Natan Oberländer, zgłosił wniosek „o wypracowanie projektu reformy statutu gminnego, w szczególności ordynacji wyborczej opartej na nowoczesnych zasadach”. Nie dziwi fakt, że ze względu na osobę inicjatora został on jednomyślnie uchwalony i jeszcze na tym samym posiedzeniu wybrano 10-osobową komisję, mającą opracować nowy

⁵² Zgromadzenie przedwyborcze w Podgórzu. „ND” 1924, nr 103, z 8 maja, s. 4.

⁵³ Wybory do kahału podgórskiego. „ND” 1924, nr 107, z 14 maja, s. 4.

⁵⁴ Dookoła wyborów do kahału. „ND” 1924, nr 104, z 9 maja, s. 5; Wyborcy podgórcy odeprą reakcyjny zamach kahału. „ND” 1924, nr 110, z 17 maja, s. 9.

⁵⁵ Ponadto mandaty do rady otrzymali z listy kahalnej: dr Edward Feber, Mendel Bannet, Józef Hecker, Józef Zucker, Beniamin Geizhals, Samuel Dunkelblum, Salomon Kragen, Szalem Birnbaum, Saul Stern i Bernard Glass. Zastępcami, wyłącznie z listy kahalnej, zostali: Leon Bodek, Wolf Becher, Mojżesz Streichalt, Jakub Rosenberg, Chaim Reich i Leon Opoczyński. *Klęska syjonistów przy wyborach do kahału w Podgórzu*. „Nowa Reforma” 1924, nr 116, z 22 maja, s. 2.

⁵⁶ Faktem jest, że obliczanie wyników głosowania zostało przerwane i przez całą noc urna znajdowała się poza kontrolą mężów zaufania

Związku. Według relacji syjonistycznej, „w niedzielę po przerwaniu skrutynium panowało ogólne mniemanie, nawet wśród kahalników, na podstawie przeliczonych już głosów, że związek narodowych i religijnych obywateli uzyskał większość mandatów. Sytuacja zmieniła się nazajutrz rano. Oto bowiem przez noc aresztowano na skutek interwencji kahalnika p. Geizhalsa trzech młodzieńców, strzegących z ramienia związku narodowych i religijnych obywateli domu, w którym przechowywano urnę. Co potem się działo z urną wyborczą zapieczętowaną tylko pieczęcią kahalną, wiedzą jedynie panowie kahalnicy”. *Zgromadzenie powyborcze w Podgórzu. Wśród ludności wzburzenie przeciw kahalnikom*. „ND” 1924, nr 119, z 28 maja, s. 4–5.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ *Krety i lawina. W dniu dzisiejszych wyborów*. „ND” 1924, nr 121, z 30 maja, s. 1.

⁵⁹ *Ukonstytuowanie się Krakowskiej Rady Wyznaniowej*. „Kurier Wieczorny” 1924, nr 133, z 14 czerwca, s. 4.

statut gminy⁶⁰. Przeszło miesiąc później (31 lipca) odbyło się posiedzenie komisji prawno-administracyjnej rady gminy, na którym wybrano dr. Fischlowitza na przewodniczącego Komisji dla Reformy Statutu Gminnego, Oberländera na referenta, a dr. Filipa Landaua i, co miało świadczyć o otwartości rady na wszystkie koncepcje polityczne, dr. Dawida Bulwę na koreferentów. W ciągu następnego roku praca nad statutem nie posunęła się jednak do przodu, co, jak zresztą słusznie twierdzili syjoniści, było efektem swoistego bojkotu ze strony kahalników.

W listopadzie 1925 roku zwolennicy zmiany ordynacji wyborczej otrzymali wsparcie ze strony władz państwowych w postaci rozporządzenia ministra wyznań religijnych z 27 października 1925 roku o zmianie niektórych postanowień statutów gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze województw krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, w którym zezwalało na skorygowanie statutów gminnych (zwłaszcza przepisów o czynnym i biernym prawie wyborczym), a w szczególności podkreślano: „[Władze administracji państwowej] nie będą stawiały żadnych przeszkód [przy] zatwierdzeniu (...) zmian polegających na wstawieniu w miejsce odnośnych dotychczasowych postanowień, ustalających iż: a) wybory są powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i proporcjonalne na przeciąg lat czterech; b) czynne prawo wyborcze jest zależne od następujących warunków: 1) wyznanie żydowskie, 2) wiek 25 lat skończonych, 3) płeć męska, 4) obywatelstwo polskie, 5) zamieszkanie w obrębie gminy żydowskiej bez przerwy przynajmniej jeden rok; c) bierne prawo wyborcze jest zależne od następujących warunków: 1) posiadanie czynnego prawa wyborczego, 2) ukończonych lat 30, 3) obywatelstwo polskie, 4) używanie w całej pełni praw obywatelskich”⁶¹.

Rozporządzenie nie spełniało oczekiwań syjonistów zwłaszcza w dwóch kwestiach: nie przyznawało praw wyborczych kobietom, a mężczyznom podnosiło cenzus wieku z 24 na 25 lat, czyli odsuwało od głosowania te dwie grupy (młodzież i kobiety), z których rekrutowali się liczni zwolennicy ruchu narodowego. Niemniej jednak propozycja i tak zdecydowanie roz-

szerzała krąg wyborców, także o najuboższych, wśród których syjoniści również dysponowali pewnymi wpływami. Spotkała się więc z ich bardzo życzliwym przyjęciem, o czym świadczył entuzjastyczny ton zamieszczonego w „Nowym Dzienniku” przekazu dotyczącego zarówno samego rozporządzenia⁶², jak i związanych z nim nadziei⁶³. Podkreślano w nim, że „bodaj częściowo umożliwiał [ono] szerokim masom ludności żydowskiej zdobycie reprezentacji w kahalie i oddaje władzę w ręce przedstawicieli większości ludu, a nie garstki plutokracji i asymilatorów”⁶⁴. Opublikowanie tekstu wykorzystał także 29 listopada 1925 roku podczas posiedzenia rady gminnej jedyny radny syjonistyczny, dr Dawid Bulwa, który „ostrzegł możnowładców kahalnych, że jeśli dziś, nie mogąc już szafować wymówką, że Województwo [Urząd Wojewódzki] nie zatwierdzi demokratycznego statutu, nie przygotowują w najkrótszym czasie, zgodnie z rozporządzeniem »Monitora Polskiego« projektu i nie przedłożą go Województwu, to wtedy ludność żydowska zdecydowanie wypowie swą wolę na masowych zgromadzeniach i zmusi ich do opuszczenia tych krzesel i oddania władzy w ręce faktycznych reprezentantów ogółu ludności żydowskiej”⁶⁵.

Wzmocnieni ministerialnym rozporządzeniem syjoniści rozpoczęli kolejną kampanię propagandową. 6 grudnia 1925 roku zwołali poświęcone samorządowi żydowskiemu zgromadzenie publiczne, na którym ich czołowi działacze (dr Chaim Hilfstein, Beer Honigwachs, dr Ignacy Schwarzbart, dr Szymon Feldblum) atakowali dotychczasową politykę władz gminy. W rezolucji tradycyjnie ponowiono żądanie, by „działalność gminy żydowskiej objęła wszystkie dziedziny życia żydowskiego”, skrytykowano obowiązującą ordynację jako „sprzeczną z najbardziej elementarnymi zasadami demokracji”, a ponadto stwarzającą „możliwość wszelkiego rodzaju klikom do opanowania gmin żydowskich za pomocą różnych machinacji wyborczych”. W konkluzji wezwano zarządy wszystkich gmin w Małopolsce, a w pierwszym rzędzie w Krakowie, do natychmiastowego przedłożenia władzom projektu statutu zgodnego z ministerialnymi wytycznymi. W ostatnim punkcie konstatowano: „Zgromadzeni nie wątpią, że zarządy gmin nie będą dłużej odpowiedzialne za urzędy, które otrzymały nie na drodze wyborów ludowych i nie na podstawie woli ludności żydowskiej – lecz dzięki starym rozporządzeniom biurokracji austriackiej i zechcą skorzystać ze sposobności, by oczyścić się z zarzutu, że kierują sprawami gminy przeciwko woli ludności żydowskiej, która wszelkimi stojącymi jej do dyspozycji środkami zdoła zmusić opornych do złożenia uzurpowanych sobie mandatów”⁶⁶.

O tekście rezolucji, niezależnie od jej opublikowania, poinformowali radę gminy 20 grudnia zasiadający w niej przedstawiciele obozu narodowego (dr Dawid Bulwa i dr Ignacy Schwarzbart). Zreferowali postanowienia zapadłe na wiecu, a następnie domagali się szybkiej demokratyzacji kahału i przy okazji zarzucali rządzącej większości sabotowanie wszelkich działań zmierzających w tym kierunku. Niewątpliwie mieli oni rację, co wykazały następne miesiące, a nawet lata. Doraźne posunięcia rady miały jednak zaprzeczyc tym oskarżeniom, gdyż jeszcze na tym samym posiedzeniu (20 grudnia 1925) wybrała ona 12-osobową komisję statutową, mającą opracować nową ordynację wyborczą⁶⁷. Po pewnych targach udało się także wybrać władze komisji, złożone z samych adwokatów. Na jej czele stanął z urzędu prezydent dr Rafał

⁶⁰ *O reformę statutu gminnego*. „Kurier Wieczorny” 1924, nr 139, z 22 czerwca, s. 3.

⁶¹ „Monitor Polski” 1925, nr 254, poz. 1096.

⁶² *Pierwszy krok do demokratyzacji gmin żydowskich w Małopolsce*. „ND” 1925, nr 260, z 22 listopada, s. 10.

⁶³ „Pierwszy krok na drodze prawdziwej demokratyzacji umożliwi na nam znane rozporządzenie”. Thon Ozjasz: *Demokratyzacja kahalów...*, s. 1.

⁶⁴ *Walka o demokratyzację kahału krakowskiego. Zamiast sprawozdania z obrad kahalnych*. „ND” 1925, nr 270, z 3 grudnia, s. 7.

⁶⁵ *Loc. cit.* Zob. też *Walka o demokratyzację kahału krakowskiego*. „ND” 1925, nr 272, z 5 grudnia, s. 9.

⁶⁶ *Żydostwo krakowskie domaga się demokratyzacji kahału*. „ND” 1925, nr 276, z 11 grudnia, s. 7.

⁶⁷ Skład komisji: Izaak Bauminger, dr Dawid Bulwa, Mojżesz Deutscher, dr Leon Fischlowitz, Chaim Freilich, Dawid Landau, dr Filip Landau, dr Rafał Landau, dr Natan Oberländer, dr Ignacy Schwarzbart, Feiweł Stempel i Józef Ascher Wallach. *Dalszy etap walki o demokratyzację kahału krakowskiego*. „ND” 1925, nr 297, z 24 grudnia, s. 8.

Landau, a jego zastępcą, także z urzędu, został wiceprezydent dr Leon Fischlowitz. Na referenta komisji wybrano inicjatora zmian, dr. Natana Oberländera, a na koreferenta, co było ukłonem wobec opozycji, dr. Ignacego Schwarzbarta. Na opracowanie nowego projektu ordynacji wyznaczono termin trzytygodniowy, który oczywiście nie został dotrzymany, gdyż kahalnicy uniemożliwiali obrady, nie zjawiając się na nich, czyli uniemożliwiając zebranie kworum, a dr Oberländer spóźniał się z przygotowaniem oficjalnego projektu. Trzy tygodnie zmieniały się w miesiące, bez nadziei na realne efekty. Nic więc dziwnego, że w marcu 1926 roku zniecierpliwieni syjoniści rozpoczęli w „Nowym Dzienniku” ostry atak na komisję statutową, ponawiając pogróżki pod adresem władz gminy: „Jeśli kahał krakowski w sposób dobrowolny nie skorzysta z ostatniego rozporządzenia ministerialnego i w sposób dobrowolny nie przystąpi do szczerzej, prawdziwej i pełnej demokratyzacji ordynacji wyborczej, to będzie to musiał uczynić w sposób, który honoru panom wielkorządcom kahalnym z pewnością nie przyniesie!”⁶⁸.

Prace komisji statutowej, bez względu na naciski syjonistyczne, posuwały się w żółwym tempie, ale ostatecznie po roku projekt był gotów. Kiedy zdawało się, że nic już nie stoi na przeszkodzie wprowadzeniu w życie nieuniknionych zmian, rządząca koalicja znalazła jednak wyjście, aby je odsunąć w czasie. Na posiedzeniu rady gminy 20 marca 1927 roku postanowiono wysłać do władz centralnych w Warszawie telegram z żądaniem wstrzymania reformy w gminach żydowskich do czasu wysłuchania opinii dotychczasowych zarządów gmin wyznaniowych, to znaczy organów wyłonionych na podstawie kurialnej ordynacji i z założenia niechętnych jakimkolwiek zmianom. Nic dziwnego, że projekt telegramu rozpętał istną burzę w radzie i spotkał się ze sprzeciwem nie tylko syjonistów, ale nawet ortodoksów. Inicjatorzy dobrze jednak obliczyli swoje możliwości, gdyż pomysł został przeformosowany. Nie był w stanie zmienić sytuacji kolejny wiec syjonistów (26 marca 1927), na którym wyrażono „stanowczy protest przeciw stanowisku większości kahału (...) w sprawie ordynacji wyborczej oraz napiętnowano radę za perfidnie kunktatorską i obłudną działalność”⁶⁹.

Ostatecznie jednak losy ordynacji, jak zresztą i całego statutu gminnego rozstrzygnęły się poza Krakowem. 14 października 1927 roku prezydent podpisał rozporządzenie rozciągające na teren Małopolski przepisy o organizacji gmin żydowskich, obowiązujące od 1919 roku w byłym Królestwie Polskim⁷⁰. Oznaczało to nie tylko wprowadzenie pięcioprzymiotnikowej ordynacji wyborczej, identycznej z zalecaną w rozporządzeniu ministerialnym z 27 października 1925 roku, ale także podziału gmin żydowskich na wielkie (powyżej 5000 wiernych) i małe (poniżej 5000 wyznawców). W przypadku wielkich, do których zaliczono krakowską, przewidywano istnienie 25-osobowej rady wybieranej przez ogół uprawnionych do głosowania mieszkańców i niezależnego od niej 12-osobowego zarządu, wyłanianego przez radę. Przepisy nie dopuszczały równoczesnego zasiadania w obu ciałach. W skład zarządu, na zasadzie wrylnej, wchodził także rabin gminny. W gminach mniejszych, m.in. podgórskiej, wyłaniano jedynie ośmioosobowy zarząd, uzupełniany o osobę urzędującego rabina⁷¹.

Nowe przepisy także budziły zastrzeżenia, i to nie tylko w Krakowie. Zwerbalizował je w grudniu 1927 roku, po otrzymaniu wielu mniej lub bardziej uzasadnionych uwag i opinii z większości ośrodków, Związek Gmin Żydowskich w Małopolsce. W memoriale skierowanym do Ministerstwa WRiOP podkreślano, że najwięcej zastrzeżeń budziło zróżnicowanie gmin na wielkie i małe, podwyższenie cenzusu wieku przy czynnym prawie wyborczym (z 24 na 25 lat) i nieprzyznanie praw wyborczych kobietom. Ponadto wielu ankietowanych uważało, że włączenie z urzędu rabina do zarządu gminy zmieni go w opinii publicznej w urzędnika i spowoduje zmniejszenie jego autorytetu wśród wiernych⁷². Nad uwagami tymi władze centralne przeszły do porządku dziennego. Pod koniec grudnia 1927 roku Ministerstwo WRiOP wydało rozporządzenie, w którym polecało przeprowadzić do końca października 1928 roku wybory organów zarządu w gminach żydowskich na obszarze Małopolski. W kolejnym rozporządzeniu, utrzymującym podział gmin na wielkie i małe, precyzowano zasady nowego regulaminu wyborczego, zgodne z dotychczasowymi zapowiedziami⁷³.

⁶⁸ Berkelhammer Wilhelm: *Ostatni bastion reakcji żydowskiej w Polsce*. „ND” 1926, nr 55, z 8 marca, s. 5.

⁶⁹ *Protest żydostwa krakowskiego przeciw zamachowi kahału na reformę wyborczą*. „ND” 1927, nr 82, z 30 marca, s. 7. Syjoniści zdawali sobie sprawę, że moralny nacisk ma niewielkie znaczenie. Jedynie w ramach dowcipu primaaprilisowego „Nowy Dziennik” zamieścił informację, że nadzwyczajne posiedzenie rady podjęło uchwałę, w której domagało się natychmiastowego wprowadzenia demokratycznych zmian w prawie wyborczym, zgodnie z wytycznymi z października 1925 r. (*Kahał krakowski za demokratyzacją ordynacji wyborczej*. „ND” 1927, nr 85, z 2 kwietnia, s. 11), ale następnego dnia dawano już realistyczną ocenę: „Raczej endecja pogodzi się z Piłsudskim (...), prędzej wielbłąd przejdzie przez ucho igielne, aniżeli obecny kahał krakowski miałby dobrowolnie wprowadzić demokratyczną ordynację wyborczą”. *Dobry żart tymfa wart*. „ND” 1927, nr 86, z 3 kwietnia, s. 9.

⁷⁰ Rozporządzenie prezydenta z 14 października 1927 r. o uporządkowaniu stanu prawnego w organizacji gmin wyznaniowych

żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego (Dz.U. 1927, nr 91, poz. 818) oraz dołączony do niego załącznik: Przepisy o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego.

⁷¹ Ibidem. Przepisy o organizacji gmin wyznaniowych...

⁷² Wierzbieniec Wacław: *Spoleczność żydowska Przemysła w latach 1918–1939*. Rzeszów 1996, s. 176.

⁷³ Rozporządzenie Ministerstwa WRiOP z 24 grudnia 1927 r. o dokonaniu wyborów do organów zarządów w gminach wyznaniowych żydowskich na obszarze województw krakowskiego, lwowskiego, tarnopolskiego. „Monitor Polski” 1928, nr 19; Rozporządzenie ministra WRiOP z 23 grudnia 1927 r. w sprawie regulaminu wyborczego dla wyboru organów zarządu w gminach wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego. Dz.U. 1928, nr 6, poz. 38.



Komitet powitalny prezydenta RP Ignacego Mościckiego w trakcie jego wizyty w Krakowie 1 października 1927 r. Wśród witających przed synagogą Starą na Kazimierzu stoją: rabin Krakowa Józef Nechemiasz Kornitzer, prezydent Żydowskiej Gminy Wyznaniowej Rafał Landau (obok rabina z prawej) i senator Feiweł Stempel (obok rabina z lewej); w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs13641/IX

Kontrowersje wokół terminu wyborów

Wobec wyznaczenia konkretnego terminu wyborów zarządy gmin w Krakowie i Podgórzu rozpoczęły powolne przygotowania do ich przeprowadzenia. Kahały nie były jednak nimi zainteresowane i starały się odwlec je wszelkimi możliwymi sposobami. Zdawano sobie sprawę, że znaczne

rozszerzenie prawa wyborczego mogło spowodować jeżeli nawet nie całkowite odsunięcie od władzy dotychczasowych ekip, to przynajmniej wprowadzenie do zarządów silnej opozycji, mogącej skutecznie kontrolować gospodarkę gminną i utrudniać życie rządzącym. W rezultacie zarówno gmina krakowska, jak i podgórska przesunęły termin wyborów o kilka miesięcy. Rozpoczęcie wszelkich prac opóźniano najpierw ze względu na brak szczegółowych rozporządzeń wykonawczych, a następnie wynajdowano różnorakie przeszkody formalne. W Krakowie zmianę dopuszczalnego terminu wyborów uzyskano „w trosce o prawa współobywateli”. Z ramowego terminarza wyborczego wynikało bowiem, że wybory można by przeprowadzić już latem 1928 roku, a więc w okresie wakacyjno-urlopowym. W uchwale podjętej 29 kwietnia 1928 roku, a następnie przesłanej do wicepremiera Kazimierza Bartla i ministra WRiOP Gustawa Dobrudzkiego, zarząd gminy podkreślał, że może co prawda przeprowadzić głosowanie w nakazanym terminie, ale „stojąc na straży praw swoich członków (...) pragnie jednak zrzucić z siebie odpowiedzialność za pozbawienie prawa wyborczego do gminy wyznaniowej tysięcy współobywateli, którzy w lipcu i sierpniu nie będą w Krakowie obecni”⁷⁴. Te racje, wsparte osobistą interwencją dr. Rafała Landaua w Ministerstwie WRiOP, zostały uznane, w związku z czym na nadzwyczajnym posiedzeniu rady 7 maja postanowiono, pomimo zdecydowanych protestów opozycji, że rozpoczęcie akcji wyborczej nastąpi 20 sierpnia. Terminu samego głosowania, mimo formalnych wniosków radnych syjonistycznych, nie ustalono⁷⁵. W Podgórzu do odwołania terminu wyborów wykorzystano rozpoczęte pod koniec kwietnia 1928 roku składanie deklaracji przez osoby mające czynne prawo wyborcze, a nieplacące dotychczas podatku gminnego. Już po zakończeniu ich zbierania okazało się, że należy rozpocząć całą pracę od początku, gdyż w dostarczonych dokumentach zabrakło formalnego oświadczenia, iż składająca je osoba spełnia wszelkie warunki określone ministerialnym rozporządzeniem⁷⁶. Niemniej jednak przygotowania w Podgórzu przebiegały i tak zdecydowanie szybciej niż w Krakowie. Kierowała nimi siedmioosobowa komisja pod przewodnictwem dr. Edwarda Ferbera, ukonstytuowana już 1 maja 1928 roku.

Wstępem do rozpoczęcia właściwej akcji w Krakowie było powołanie 16-osobowej komisji wyborczej (4 lipca 1928), zdominowanej przez zwolenników dotychczasowej ekipy rządzącej. Ukonstytuowała się ona cztery dni później, pod nieobecność większości reprezentantów obozu ogólnosyjonistycznego. Jej przewodniczącym został prezydent Landau, a wiceprzewodniczącym dr Natan Oberländer. Na tym samym posiedzeniu rozstrzygnięto problem języka obrad, gdyż przedstawiciel Bundu (dr Henryk Schreiber) domagał się uznania jidysz za obowiązkowy. Ostatecznie zaakceptowano propozycję Landaua, aby było „wolno każdemu przemawiać w języku takim, jakim umie i nie będzie [mu się] robić żadnych trudności”⁷⁷. Komisja wyborcza bardzo szybko ułożyła dwudziestoparopunktowy terminarz wyborów, ale rozciągnęła całą akcję do końca maja 1929 roku, a więc na czas o ponad pół roku dłuższy, niż przewidywały to pierwotne zalecenia władz ministerialnych.

⁷⁴ *Kahał krakowski usiłuje odwlec termin wyborów.* „ND” 1928, nr 117, z 1 maja, s. 7.

⁷⁵ *Dookoła przystąpienia kahału krakowskiego do akcji wyborczej z dniem 20 sierpnia br.* „ND” 1928, nr 127, z 12 maja, s. 7–8.

⁷⁶ Zgodnie z par. 5 rozporządzenia z 23 grudnia 1927 r., prawo wyborcze ulegało zawieszeniu na czas toczącego się postępowania upadłościowego, w wypadku pozbawienia praw publicznych, odbywania kary więzienia, ubezwłasnowolnienia oraz utrzymywania się z dobroczynności publicznej. Zgodnie z późniejszym uzupełnieniem, prawa tego można było także pozbawić osoby występujące przeciw zasadom religii mojżeszowej.

⁷⁷ *Ukonstytuowanie się komisji wyborczej kahału krakowskiego. Niewzważone żądania reprezentanta opozycji. Organizacja syjonistyczna nie ma zaufania do prezesa dla Landaua, wybranego przewodniczącym komisji.* „ND” 1928, nr 186, z 12 lipca, s. 10.

Kampania wyborcza i wybory 1929 roku

Właściwe przygotowania, niezależnie od trwającej już od pewnego czasu kampanii propagandowej, rozpoczęły się w Krakowie w połowie września 1928 roku, czyli w momencie przystąpienia do zbierania deklaracji wyborczych. Już wówczas syjoniści starali się maksymalnie zmobilizować swych zwolenników i pozyskiwać niezdecydowanych. W tym celu w drugiej połowie września 1928 roku uruchomili w swojej siedzibie specjalne biuro, w którym udzielano informacji o wszelkich sprawach związanych z procedurą wyborczą, wydawano wydrukowane formularze deklaracji i przyjmowano wypełnione druki.

Kolejnym ważnym etapem było ustalanie list uprawnionych do głosowania. W Podgórzu przygotowano je dość szybko, znacznie dłużej trwało to w Krakowie, gdzie zakończyło się dopiero w lutym 1929 roku, a w marcu i kwietniu gotowe już listy wyborcze zostały wyłożone do wglądu, aby wyborcy mogli zgłosić ewentualne reklamacje. Trwało to także dość długo, a przeciwnicy już wówczas starali się sobie nawzajem utrudniać życie i zarzucali stosowanie technik manipulacyjnych⁷⁸. Ostatecznie na listach wyborczych znalazły się w Krakowie 9494 osoby, a więc dwa i pół razy więcej niż przed pięcioma laty, chociaż o kilkaset mniej niż złożono deklaracji (10 231). Kilkakrotnie mniejsza była, siłą rzeczy, liczba wyborców w Podgórzu – 1641 osób.

Przygotowania w Podgórzu, mimo wspomnianych początkowych komplikacji ze zbieraniem deklaracji, przebiegały dość składowo i już 8 grudnia 1928 roku można było rozpocząć rejestrowanie list kandydatów do zarządu. Te działania techniczno-organizacyjne przebiegały w cieniu wzmożonej walki propagandowej, którą zainicjowało zgromadzenie ortodoksyjne zwołane 15 lipca 1928 roku. W okresie późniejszym obóz kahalno-ortodoksyjny zorganizował jeszcze kilka wieców, podczas których podkreślano przede wszystkim konieczność zachowania roli gminy jako instytucji religijnej i charytatywnej. Prawdziwa kampania rozpoczęła się jednak dopiero po złożeniu list kandydatów, gdy przystąpiły do niej wszystkie partie polityczne. Ostatecznie w tej gminie zgłoszono 12 list, ale część wycofano lub unieważniono i pozostało ich dziewięć. Od początku było oczywiste, że zasadnicza batalia rozegra się między dotychczasowymi przywódcami kahału a obozem syjonistycznym. Rywalizujący ze sobą kahalnicy, ze względu na animozje i sympatie osobiste, wystawili aż trzy listy, na których w większości znalazły się te same osoby, choć rozmieszczone w różnej kolejności. Powodowało to komplikacje tuż przed głosowaniem, gdyż kandydaci, ubiegając się o względy wyborców, prowadzili najczęściej agitację za listą, na której zajmowali najkorzystniejszą pozycję, a więc niejako przeciwko sobie samym na pozostałych dwóch listach. Nie należy zapominać, że każda z tych list miała odrębne biuro wyborcze i własną grupę werbunkowo-propagandową. Ostatecznie powstał jednak wspólny blok wyborczy, tzw. partii kahalnej (listy nr 1, 2 i 3), który został wsparty przez podgóorską Agudas Izrael (lista nr 10). Jego najpoważniejszym przeciwnikiem byli syjoniści (lista nr 6), którzy utworzyli blok wyborczy z organizacją Mizrachi (lista nr 12) i bezpartyjnymi sympatykami z kręgów kupieckich i rękodzielniczych (lista nr 8). Poza tymi obozami pozostali rękodzielnicy (lista nr 11) i Poalej Syjon Prawica (lista nr 13)⁷⁹. Na zebraniach syjoni-

stów i sprzymierzonej z nimi Mizrachi mówcy (Mojżesz Alter, dr Chaim Hilfstein, dr Abraham Laub, dr Ignacy Schwarzbart i dr Gur-Arie Terło) zarzucali dotychczasowej większości kahalnej brak programu oraz – jak podczas wszystkich wyborów kahalnych – prezentowali swój program zawierający żądanie demokratyzacji stosunków, „aby kahał uwzględniał nie tylko potrzeby religijne, ale także postulaty narodowe ludności żydowskiej”⁸⁰. Trochę inaczej formułowała swoje postulaty Poalej Syjon Prawica, która upominała się m.in. o bezpłatną szkołę dla dzieci żydowskich robotników, obniżenie cen mięsa przez zniesienie podatków kahalnych nałożonych na rzeźników, bezpłatną pomoc lekarską i zapomogi dla biednych robotników⁸¹. Dość znaczną aktywność wiecową wykazało także Stowarzyszenie Rękodzielników i Przemysłowców Żydowskich, które jednak mobilizowało swoich członków raczej kanałami organizacyjnymi.

Wybory podgórskie, w których udział wzięło prawie 1350 osób (82 proc.), odbyły się 13 stycznia 1929 roku i zakończyły sukcesem dotychczasowej ekipy. Stronnictwo kahalne wsparte przez Agudę uzyskało pięć mandatów. Osobistą porażkę poniósł jednak dotychczasowy przewodniczący gminy, dr Edward Ferber, umieszczony na pierwszym miejscu dwóch list (nr 1 i 3), z których żadna nie uzyskałaby mandatu, gdyby walczyła o miejsce w zarządzie samodzielnie. Dobrze wypadli syjoniści, którzy wraz z Mizrachi zapewnili sobie w przyszłych władzach trzy miejsca. Słusznie też podkreślali, że na ich kandydatów oddano najwięcej głosów. Bez mandatu pozostały listy rękodzielników i Poalej Syjon Prawicy. Dokładniejsze dane zamieszczono poniżej.

Wyniki wyborów kahalnych w Podgórzu w 1929 roku

Numer listy	Wystawca listy	Głosy		Mandaty	
		liczba	proc.	liczba	proc.
1	Partia kahalna	141	10,5	1	12,5
2	Partia kahalna	221	16,4	2	25,0
3	Partia kahalna	118	8,8	1	12,5
6	Syjoniści	328	24,4	2	25,0
8	Bezpartyjni	50	3,7	–	–
10	Agudas Izrael	213	15,8	1	12,5
11	Rękodzielnicy	112	8,3	–	–
12	Mizrachi	119	8,9	1	12,5
13	Poalej Syjon	43	3,2	–	–
Razem	1345	100,0	8	100,0	

Źródło: *Wynik wyborów kahalnych w Podgórzu wielkim sukcesem syjonistycznym*. „ND” 1929, nr 15, z 15 stycznia, s. 2

⁷⁸ *Zagadka z deklaracjami wyborczymi*. „ND” 1928, nr 279, z 18 października, s. 11; *Sprawa deklaracji kahalnych przed komisją wyborczą*. „ND” 1928, nr 290, z 29 października, s. 7.

⁷⁹ ANK, Kr, sygn. 6473. Obwieszczenie wyborcze.

⁸⁰ Tygodniowe sprawozdanie informacyjne starosty grodzkiego. ANK, zespół akt Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego, wiązka nr 328, k. 86–87 (dalej cyt. UWKr, numer wiązki, numer karty); *Przed wyborami do kahału podgórskiego*. „ND” 1928, nr 348, z 29 grudnia, s. 7.

⁸¹ ANK, StGKr, 704. Policijny meldunek sytuacyjny nr 4 z 12 stycznia 1929 r., k. 23.

Według syjonistów, do zwycięstwa przeciwników przyczyniła się przede wszystkim Aguda, która wykazała zdumiewające zdolności organizacyjne i potrafiła przeprowadzić doskonałą akcję propagandową. Podgórze i okolice zostały dosłownie zasypane tysiącami ulotek. Ortodoksyjni agitatorzy dotarli do znacznej liczby wyborców i uzyskali od nich przyrzeczenia, czasami nawet zaprzysiężone, poparcia listy ortodoksyjnej, a w dniu głosowania związana z tą orientacją młodzież została zaangażowana do zwożenia samochodami i dorożkami wyborców nawet z odległych peryferii⁸². Niezależnie od uszczypliwych uwag nic nie mogło zmienić sytuacji i dr Edward Ferber stanął ponownie na czele gminy, a jego zastępcą został Samuel Dunkelblum⁸³.

Na początku kwietnia 1929 roku ruszyła też najintensywniejsza z dotychczasowych kampania wyborcza do władz gminnych w Krakowie. Od początku tego miesiąca do dnia wyborów odbyło się kilkadziesiąt zebrań i wieców. Najwięcej zorganizował ich obóz syjonistyczny, dla którego te pierwsze demokratyczne wybory, niezagrożone już (jak przy głosowaniu do parlamentu) utratą żydowskiego stanu posiadania, stanowiły swoisty sprawdzian jego popularności w społeczeństwie. Program wyborczy ogólnych syjonistów (lista nr 3) najpełniej zaprezentował dr Ozjasz Thon w swoim referacie *Kahał jako twierdza samorządu wyborczego*, wygłoszonym na wielkim wiecu 19 maja, a następnie przedrukowanym przez „Nowy Dziennik”⁸⁴. Lider syjonistów powtarzał swoje koncepcje głoszone przynajmniej od jesieni roku 1918. Zgodnie z nimi, kahał miał być ośrodkiem kierującym życiem ogółu Żydów, fundamentem ich autonomii narodowej oraz oparciem dla żydowskich instytucji oświatowych. Wysuwając te kwestie na pierwszy plan, Thon odżegnywał się od często zarzucanego syjonistom zamiaru laicyzacji kahału i podkreślał wyjątkowe znaczenie religii w życiu i kulturze żydowskiej. Co prawda, zasadnicze zadania samorządu gminnego widział nie w zapewnianiu współwyznacznikom koszernej żywności lub dbałości o łaźnie i cmentarze, lecz w opiece nad całym systemem szkolnictwa (nie tylko religijnego), rozbudowie instytucji żydowskich, a także w działaniach propalestyńskich, a zwłaszcza wspieraniu akcji emigracyjnej do Erec Israel. Założenia te w mniej lub bardziej zmodyfikowanej postaci syjoniści konsekwentnie prezentowali na wszystkich kolejnych zebraniach. Ponadto wyjątkowo ostro krytykowali przy każdej okazji dotychczasowych przywódców gminy, „która stale ignorowała potrzeby kulturalne i narodowe [jej] mieszkańców”⁸⁵. Sojusznicy ogół-

nych syjonistów – Hitachduth (lista nr 2) i Mizrachi (lista nr 8 Komitetu Wyborczego Listy Narodowo-Religijnej) – głosili program zbliżony w ogólnych zarysach do syjonistycznego i również przeciwstawiali go „dotychczasowej sentymentalno-filantropijnej i jednostronnie religijnej działalności” kahału⁸⁶. Poza blokiem syjonistycznym zabiegała o mandaty lista Poalej Syjon Prawica (nr 14). Dużą aktywność propagandową przejawiali zwłaszcza syjoniści ogólni. To z ich inicjatywy w przeddzień wyborów „przeciągały ulicami dzielnicy żydowskiej samochody ciężarowe, pięknie udekorowane barwami białoniebieskimi, rozrzucając odezwy listy nr 3. Młodzież jadąca samochodami wznosiła okrzyki na cześć kandydatów naszej listy, powtarzane z zapamięłaniem przez przechodniów”⁸⁷.

Obóz syjonistyczny tradycyjnie już musiał się zmierzyć z tzw. partią kahalną (czyli grupami politycznymi, ale także i interesów), kierującą gminą nieprzerwanie od kilkudziesięciu lat. Tym razem wystąpiła ona pod nazwą Żydowskie Stronnictwo Mieszczańskie (lista nr 1). Jego program zakładał w zasadzie kontynuację dotychczasowych działań. W czasie niezbyt licznych, ale dobrze przygotowanych spotkań przedwyborczych przywódcą kahalników, dr Rafał Landau, przypominał poważne osiągnięcia ustępujących władz, m.in. zakończenie ponad 20-letnich zabiegów o powołanie rabina gminnego, a ponadto obiecywał rozbudowę szpitala, cmentarza i rzeźni, uporządkowanie i rozszerzenie wysmiewanej przez syjonistów działalności filantropijnej, dotowanie instytucji kulturalnych (Teatr Żydowski, biblioteka Stowarzyszenia Esra) i odnowienie zabytkowych obiektów należących do gminy. Prezydent akcentował też konieczność ustalenia stosunku władz gminy wyznaniowej do sprawy palestyńskiej, przedstawiał projekt utworzenia stałego gminnego funduszu palestyńskiego i mocno podkreślał miejsce religii w pracy kahału⁸⁸. Nic więc dziwnego, że jego zwolennicy uchwalali niezmiennie rezolucje wyrażające mu uznanie za „kierowanie sprawami Gminy żydowskiej Krakowskiej jedynie z punktu widzenia ogółu żydowskiego i ponadpartyjną bezstronnością, z wykluczeniem jakichkolwiek separatystycznych interesów poszczególnych grup lub stronnictw politycznych”⁸⁹.

Dla większości wyborców największe znaczenie miało stanowisko zajmowane przez ortodoksów zarówno należących do organizacji o charakterze politycznym (Agudas Izrael i Adas Charajdim), jak i bezpartyjnych, skupionych w licznych grupach chasydzkich i zawodowo-religijnych. Najważniejszym reprezentantem tych środowisk był Zjednoczony Blok

⁸² Wynik wyborów kahalnych w Podgórzu wielkim sukcesem syjonistycznym. „ND” 1929, nr 15, z 15 stycznia, s. 1–2.

⁸³ Ponadto w skład zarządu weszli: Samuel Stern (Aguda), Józef Zucker (partia kahalna), Józef Hecker (partia kahalna), Józef Gartenberg (syjonista), dr Abraham Laub (syjonista) i Mojżesz Alter (Mizrachi).

⁸⁴ Thon Ozjasz: *Kahał jako twierdza samorządu wyborczego*. „ND” 1929, nr 136, z 23 maja, s. 1–2. Podobne koncepcje prezentował kilka dni wcześniej dr Chaim Hilfstein: *Czem był dotąd kahał – a czem być powinien. Mowa czolowego kandydata listy nr 3 dr Hilfsteina na zgromadzeniu w dniu 12 bm.* „ND” 1929, nr 129, z 15 maja, s. 1–2.

⁸⁵ ANK, UWKr, 329. Tygodniowe sprawozdanie informacyjne

starosty grodzkiego za czas od 4 do 10 kwietnia 1929 r., k. 307; *Pierwsze zgromadzenie przedwyborcze do kahału krakowskiego*. „ND” 1929, nr 97, z 10 kwietnia, s. 7.

⁸⁶ *Wielki wiec wyborców listy nr 2*. „ND” 1929, nr 138, z 25 maja, s. 7.

⁸⁷ *Po zamknięciu kroniki*. „ND” 1929, nr 140, z 27 maja, s. 15.

⁸⁸ Najpełniej zostało to wyrażone w czasie spotkania tuż przed wyborami. Zob. ŻIH, GWK, sygn. 628/1. Przemówienie dra Rafała Landaua Prezesa Rady Wyznaniowej Krakowskiej Gminy Żydowskiej wygłoszone na zgromadzeniu wyborczym w sali Kahału, dnia 20 maja 1929 r.

⁸⁹ *Wszczytna się akcja wyborczą...* „ND” 1929, nr 105, z 18 kwietnia, s. 9.

Religijny dla Wyboru Rady Gminy Żydowskiej Wyznaniowej w Krakowie, kierowany przez dr. Dawida Landaua, jednoczący ortodoksję polityczną i większość chasydów (lista nr 18). Kandydaci tego ugrupowania, widzący wszędzie „upadek obyczajów”, chcieli dążyć do wzmocnienia religijnej działalności gminy. Inicjatorom listy nie udało się jednak przyciągnąć wszystkich środowisk ortodoksyjnych. Ostatecznie odrębne listy wystawili także chasydzi bobowscy (lista nr 16)⁹⁰ oraz konserwatyści spod znaku tzw. związku bożnic (lista nr 10). Niezależnie od bloku ortodoksyjnego, choć podkreślając te same wartości, wystąpiło Stowarzyszenie Żydowskich Religijnych Robotników Machzike Limud (lista nr 12).

Zupełnie inaczej widzieli przyszłość gminy działacze Powszechnego Żydowskiego Związku Robotniczego Bund (lista nr 4), po raz pierwszy biorący udział w wyborach kahalnych. Przemawiając na wiecach, bundowcy wysuwali hasło laicyzacji kahału i podkreślali, że jako radni gminni będą dbali przede wszystkim o interesy robotnicze, zaniedbywane przez dotychczasową koalicję⁹¹. Podobne, a nawet jeszcze bardziej radykalne poglądy głosili, również debiutujący w wyborach, kandydaci Poalej Syjon Lewicy (lista nr 5)⁹². Walkę o miejsca we władzach gminnych zdecydowały się podjąć samodzielnie także organizacja kombatancka (Związek Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych – lista nr 6) i zawodowa (Stowarzyszenie Rękodzielników Żydowskich Szomer Umonim – lista nr 7) oraz tzw. prywatne, reprezentujące przede wszystkim wystawcę listy i jego zwolenników. Nurt ten reprezentowała lista nr 11 ze znanym budowniczym Łazarzem Rockiem oraz lista nr 13 z przemysłowcem Józefem Lachsem, popularnym w kręgach ortodoksyjnych głównie z powodu przewodniczenia Stowarzyszeniu Ner Tamid w bożnicy Remu.

Ostatecznie w wyborach wzięło udział 15 list wyborczych z 750 kandydatami, co oznaczało, że znalazła się na nich cała żydowska elita Krakowa. Utworzono też naturalne koalicje – syjonistyczną (listy nr 2, 3 i 8) i kahalno-ortodoksyjną (listy nr 1, 12 i 18). Wybory wzbudziły duże zainteresowanie społeczne, choć o dziwo nieco mniejsze niż w Podgórzu. W głosowaniu 26 maja uczestniczyło, jak wynika z oficjalnych danych, 7479 osób (78,8 proc. uprawnionych).

Żydowski publicysta pisał: „Już dawno dzielnica żydowska Krakowa nie przedstawiała takiego żywiołowego poruszenia i rozgorączkowania, co w ubiegłą niedzielę, a z pewnością nie przesadzimy twierdząc, że jeszcze żadne wybory nie rozpetęły w mieście naszym tak szalonej wprost agitacji, co pierwsze powszechne wybory do kahału krakowskiego. Przyczyny zjawiska tego są całkiem zrozumiałe: do walki wyborczej stanęły tym razem, obok większych ugrupowań politycznych czy zawodowych, liczne listy o charakterze prywatnym i każda z tych list rozwinęła własną agitację, potęgując tym samym roznamiętnienie i podniecenie wyborcze. Ulicami prowadzącymi do dzielnicy żydowskiej płynęły cały dzień nieprzerwaną falą samochody, noszące emblematy i numery poszczególnych list. Na chodnikach i jezdniach, zwłaszcza wzdłuż całej ul. Krakowskiej i pl. Wolnica oraz w sąsiedztwie dziesiątek czynnych biur agitacyjnych, potworzyły się istne zatory, utrudniające komunikację kołową i tramwajową. Od wczesnego rana panował w całej dzielnicy żydowskiej nastrój niezwykle rozgorączkowania. Na ulicach pojawiły się setki osób, zazwyczaj nie spotykanych w takich ilościach, a rekrutujących się ze sfer skrajnie ortodoksyjnych. Dla urozmaicenia mozaiki typów pojawiły się po raz pierwszy, przeważnie nadjeżdżając samochodami, wzgl. dorożkami, jednostki z tzw. arystokracji żydowskiej, z których niejeden z pewnością był po raz ostatni na Kaźmierzu w maju r[oku] 1924, przy oddawaniu swego głosu w kurii I-szej [do b[yłego] kahału”⁹³.

Zdecydowana większość wyborców poparła albo koalicję asymilatorsko-ortodoksyjną (2545 głosów – 34 proc.), zapewniając jej 11 mandatów (44 proc.), albo blok syjonistyczny (2120 głosów – 28,4 proc.), który dzięki temu uzyskał dziewięć mandatów (36 proc.) Ponadto dwa mandaty uzyskali rękodzielnicy, a po jednym przedstawiciele list zwolenników cadyka z Bobowej, Związku Bożnic i Bundu⁹⁴. Dokładniejsze dane zamieszczono na następnej stronie artykułu.

Wybory, zgodnie z logiką demokracji i zasadą proporcjonalności, ukazały duże zróżnicowanie społeczeństwa żydowskiego, co siłą rzeczy oznaczało, że nie mogły przynieść jednoznacznego rozstrzygnięcia⁹⁵. Potwierdziły bardzo poważne wpływy środowisk zachowawczo-ortodoksyjnych,

⁹⁰ „Kiedy jeden z głównych macherów agudowskich p. Stempel zauważył, że chasydzi bobowscy dla zaasekurowania się przed zdradą ze strony Agudy wnoszą własną listę, wpadł w istny szal wściekłości, w przystępie którego porwał na biurku wnoszoną właśnie listę i przetargał ją oraz zmiął. Musiano naprędcie listę zlepić”. *Szesnaście list wyborczych do kahału krakowskiego*. „ND” 1929, nr 123, z 11 maja, s. 2. Ta przerwana na pół i poklejona lista zachowała się w archiwum ŻIH.

⁹¹ ANK, UWKr, 330. Tygodniowe sprawozdanie informacyjne starosty grodzkiego za czas od 9 do 15 maja 1929 r., k. 13.

⁹² Zaprezentowano je np. w czasie wiecu 23 maja w Teatrze Żydowskim. ANK, StGKr, 142.

⁹³ *Po naszym zwycięstwie*. „ND” 1929, nr 142, z 29 maja, s. 1.

⁹⁴ Skład personalny rady ustalił się ostatecznie po wyborach zarządu w listopadzie 1929 r., kiedy na miejsce jej członków (Rafał Landau, Jakub Salomon Goldschmied, Chaim Hilfstein, Izaak Bauminger, Dawid Landau i Mojżesz Wolf), wybranych wówczas do zarządu, weszli ich zastępcy. Ostatecznie członkami rady zostali: z listy

nr 1 – dr Leon Fischlowitz, dr Filip Landau i Izidor Landau; z listy nr 3 – Samuel Wahrhaftig, Samuel Spira, dr Ignacy Schwarzbart, Zygmunt Aleksandrowicz, Maks Lauterbach i Abraham Nussbaum; z listy nr 4 – dr Henryk Schreiber; z listy nr 7 – Izrael Abrahamer i Mojżesz Goldfarb; z listy nr 8 – Meszulem Jesocher Klieger, Efraim Horowitz i Salomon Bester; z listy nr 10 – Abraham J. Eintracht; z listy nr 16 – Jakub Hirsch; z listy nr 18 – Feiweł Stempel, Ascher Spira, Berl Weinberg, Hirsch Sternberg, Chaim Freilich (starszy), Joachim Wolf, Chaim Ohrenstein i Berisch Enoch Abramsohn. ŻIH, GWK, sygn. 627/4. Protokół spisany 26 maja 1929 na posiedzeniu Komisji Wyborczej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie; *Przed ukonstytuowaniem się nowo wybranych organów kahału krakowskiego*. „ND” 1929 nr 297, z 6 listopada, s. 9.

⁹⁵ W rezultacie zgłoszono kilka protestów wyborczych, dotyczących przede wszystkim rzekomych nadużyć przy podziale mandatów. Protesty te zostały odrzucone przez kolejne instancje, to znaczy magistrat miasta Krakowa, Urząd Wojewódzki i Najwyższy Trybunał Administracyjny. Zob. ŻIH, sygn. 107/630 i 107/632.

Wyniki wyborów kahalnych w Krakowie w 1929 roku

Nr listy	Wystawca	Głosy		Mandaty	
		liczba	proc.	liczba	proc.
1	Żydowskie Stronnictwo Mieszczańskie	687	9,2	3	12,0
2	Syjonistyczna Partia Pracy Hitachduth	193	2,6	–	–
3	Organizacja Syjonistyczna	1323	17,7	6	24,0
4	Powszechny Żydowski Związek Robotniczy Bund	344	4,6	1	4,0
5	Żydowska Socjalno-Demokratyczna Partia Robotnicza Poalej Syjon Lewica	193	2,6	–	–
6	Związek Żydowskich Inwalidów Wdów i Sierot Wojennych	179	2,4	–	–
7	Stowarzyszenie Rękodzielników Żydowskich Szomer Umonim	549	7,3	2	8,0
8	Organizacja Syjonistów Ortodoksów Mizrachi	604	8,1	3	12,0
10	Związek Bóznic	390	5,2	1	4,0
11	Lista prywatna Łazarza Rocka	209	2,8	–	–
12	Stowarzyszenie Żydowskich Religijnych Robotników Machzike Limud	182	2,4	–	–
13	Lista prywatna Józefa Lachsa	257	3,4	–	–
14	Żydowska Socjalistyczna Partia Robotnicza Poalej Syjon Prawica	254	3,4	–	–
16	Chasydzi bobowscy	439	5,9	1	4,0
18	Zjednoczony Blok Religijny (Agudas Izrael)	1676	22,4	8	32,0
Razem	7479	100,0	25	100,0	

Źródło: ANK, UWKr, 330. Tygodniowe sprawozdanie informacyjne starosty grodzkiego za czas od 23 do 29 maja 1929 r., k. 384–385; *Ostateczny wynik wyborów*. „ND” 1929, nr 141, z 28 maja, s. 2; „IKC” 1929, nr 144, z 26 maja, s. 11

choć wykazały również, że dominujący niegdyś asymilatory tracą na znaczeniu, a obóz syjonistyczny z pewnością wysuwa się na czoło życia politycznego w mieście, choć nie tak szybko, jakby sobie życzyli jego przywódcy. Tuż po zakończeniu wyborów (30 maja 1929), w czasie obrad Rady Partyjnej Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej, dr Ignacy Schwarzbart w swoim referacie *Działalność w gminach żydowskich* podkreślał: „Nie sziłmy tym razem do wyborów celem uzyskania pełnej większości. Chodziło nam o to, aby w tej twierdzy asymilacji i zacofania uczynić wielki wyłom. Ten cel nasz został osiągnięty w tak wysokiej mierze, że wywołał on przerażenie u przeciwników”. Miał on bez wątpienia rację, gdy mówił, że wyniki świadczą o zakorzenieniu się myśli narodowej w społeczeństwie żydowskim, co w przyszłości doprowadzi do unarodowienia kahałów. Niezależnie od takich perspektyw syjoniści chcieli mieć jednak realny wpływ na działalność samorządu żydowskiego od razu, dlatego też we wspomnianym przemówieniu po-

jawia się także nieco zakamuflowana, ale czytelna propozycja współpracy z ekipą rządzącą: „O ile chodzi o stanowisko nasze wewnątrz gminy żydowskiej, to naczelnym naszym zadaniem jest i będzie stworzyć warunki dla twórczej współpracy, a tylko tam pozostawać w bezwzględnej opozycji, gdzie porozumienie pragmatyczne stanie się niemożliwością z winy przeciwników”⁹⁶.

Kolejną próbą sił były wybory zarządu gminy i prezydium rady gminy. W przeprowadzonych 3 listopada 1929 roku wyborach zarządu uczestniczyło 25 radnych, ale przedstawiciel Bundu zdecydował się oddać białą kartkę. Listy kahalna, Agudas Izrael i bezpartyjnych ortodoksów ponownie utworzyły koalicję, wspartą przez reprezentanta chasydów bobowskich. Przypadło jej łącznie 13 głosów i siedem miejsc w zarządzie. Syjoniści sprzymierzeni z Mizrachi dysponowali dziewięcioma głosami, co zapewniło im cztery miejsca, a Stowarzyszenie Rękodzielników dzięki swoim dwóm głosom uzyskało w zarządzie jedno miejsce⁹⁷. Dwa tygodnie później (17 listopada 1929) dr Rafał Landau został wybrany na prezesa zarządu, a Izaak Bauminger został jego zastępcą. Tego samego dnia dr. Leona Fischlowitza wybrano na prezesa rady gminy wyznaniowej, a na jego zastępcę Feiwela Stempla. Oznaczało to, że dotychczasowy układ władzy w krakowskim kahalnie pozostał bez istotnych zmian. Nie ulega jednak wątpliwości, że syjoniści zyskali możliwość dokładniejszego kontrolowania poczynań rządzącej ekipy. Nieprzychylnie stanowisko zarówno wobec Landaua, jak i całości nowo wybranych władz syjoniści zaprezentowali w złożonych obszernych deklaracjach⁹⁸.

O ile końcówkę lat dwudziestych wypełniała walka o zmianę ordynacji wyborczej, o tyle początek lat trzydziestych był raczej spokojny. Wprawdzie od czasu do czasu pojawiały się nieporozumienia między zarządem i radą,

⁹⁶ *Posiedzenie Rady Partyjnej*. „ND” 1929, nr 149, z 5 czerwca, s. 6.

⁹⁷ Mandaty do zarządu otrzymali: z listy nr 1 – dr Rafał Landau i dr Natan Oberländer; z listy nr 2 – Jakub S. Goldschmied; z listy nr 4 – dr Chaim Hilfstein, dr Eliaz Markus, dr Juda Zimmermann i Bernard Leinkram; z listy nr 5 – Mojżesz Deutscher, Freilich Chaim młodszy i Izak Bauminger; z listy nr 6 – Dawid Landau i Mojżesz Wolf. ŻIH, GWK, sygn. 628/1. Obwieszczenie z 4 listopada 1929 r. o wynikach wyborów do zarządu gminy; ŻIH, GWK, sygn. 630/2. Pismo zarządu gminy wyznaniowej do magistratu z 5 listopada 1929 r.; *Wybór Zarządu krakowskiej gminy żydowskiej*. „ND” 1929, nr 296, z 5 listopada, s. 7.

⁹⁸ *Ugrupowania syjonistyczne wobec wyboru władz kahału krakowskiego*. „ND” 1929, nr 311, z 10 listopada, s. 6.



Rabin Samuel Kornitzer przemawia podczas uroczystości położenia kamienia węgielnego pod nowy pawilon szpitala żydowskiego w Krakowie przy ul. Skawińskiej, 7 listopada 1937 r.; reprodukcja z: „Gazeta Gminna. Organ urzędowy Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie” 1937, nr 6, s. 2

inspirowane zresztą głównie przez syjonistyczną opozycję, ale nie powodowały one poważniejszego wzrostu napięcia. Zarząd, a w zasadzie prezydent Landau, najczęściej krytykowany za nieprzedkładanie radzie do akceptacji ważnych uchwał, co miało być dowodem na brak szczerą chęć do współpracy z radnymi. Wydaje się jednak, że owe sporadyczne utarczki nie miały większego wpływu na funkcjonowanie władz gminnych. W jeszcze mniejszym stopniu mogła na nie oddziaływać znacznie ostrzejsza krytyka ze strony Bundu, który sięgał do oryginalnych, a nawet bardzo spektakularnych metod. Do nich należy zaliczyć np. zorganizowany w marcu 1931 roku w Teatrze Żydowskim „Sąd nad kahałem”⁹⁹.

Lata rozwiązań prowizorycznych (1933–1939)

W 1933 roku upływała czteroletnia kadencja obu rad i zainteresowani zaczęli z wolna przygotowywać się do ponownej walki kampanii wyborczej. Okazało się jednak, że ze względu na specyficzną sytuację istniejącą w Krakowie nie doszła ona już do skutku. 7 stycznia 1933 roku wojewoda rozwiązał – ze względu na narastające problemy gospodarcze i konieczność uzdrowienia gminnych finansów – kahał w Podgórzu. Nie zarządził jednak nowych wyborów, ale ustanowił tam zarząd tymczasowy. Jego przewodniczącym został prezydent gminy krakowskiej dr Rafał Landau, a na członków zostały powołane osoby w większości należące wcześniej do rozwiązanej rady podgórskiej¹⁰⁰. Dotychczasowe władze gminy podgórskiej odwołały się od tej decyzji do Ministerstwa WRiOP, co choć nie przyniosło spodziewanych rezultatów, to skomplikowało w pewnym

stopniu możliwości działania tymczasowego zarządu. Silny opór przedstawicieli Podgórza wynikał przede wszystkim ze świadomości, że prawdziwym celem władz administracyjnych i wspierającego je krakowskiego kahału była likwidacja odrębnej gminy podgórskiej i połączenie jej z krakowską.

Radzie gminy krakowskiej ta nowa sytuacja odpowiadała także z jeszcze jednego względu – pozwalała odwlec wybory kahalne do czasu scalenia obu organizmów. Rzeczywiście stan tymczasowości przeciągał się, a o wyborach, które należało przeprowadzić w Krakowie w drugiej połowie 1933 roku, nikt nie pamiętał. Stan taki nie mógł

⁹⁹ Podczas tego niezwykłego procesu-widowiska przeprowadzono dogłębną krytykę gospodarki kahalnej, a sam kahał uznano za „przeżytek austriacki, który powinien być usunięty względnie przebudowany w instytucję społeczną o demokratycznych podstawach”. W akcie oskarżenia, popartym zeznaniami świadków, podkreślono także rozbudzenie fanatyzmu religijnego i konserwowanie wsteczności. „W końcu przewodniczący odczytał wyrok, skazujący Kahał na zniknięcie z powierzchni życia żydowskiego i zalecający powołanie nowej instytucji o demokratycznych podstawach”. ANK, UWKr, 275. Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego za marzec 1931 r., k. 57–58. Warto także pamiętać, że reprezentant Bundu, dr Henryk Schreiber, często jako jedyny głosował przeciwko decyzjom rady, zwłaszcza w przypadku uchwał dotyczących kwestii palestyńskiej, a podczas prac nad budżetem gminnym zgłaszał wnioski dotyczące polepszenia sytuacji robotników żydowskich, które rada zazwyczaj odrzucała.

¹⁰⁰ Członkami zarządu zostali: Emanuel Ehrich, Dawid Frisch, inż. Henryk Taubmann, Mendel Bannet, Saul Stern, Benjamin Geizhals, Baruch Wald i Józef Lewkowicz.

jednak trwać w nieskończoność i mimo braku definitywnych rozstrzygnięć w sprawie Podgórze zarząd gminy krakowskiej, ponaglany przez władze nadzorcze, rozpoczął latem 1936 roku niespieszne przygotowania do nowych wyborów. W czerwcu przystąpiono do sporządzenia list wyborczych, a 2 lipca wybrano członków Komisji dla Przeprowadzenia Wyborów, w której skład weszli reprezentanci władz gminnych i dokooptowani działacze społeczni¹⁰¹. Na pierwszym posiedzeniu komisja wybrała swoje prezydium z dr. Rafałem Landauem jako przewodniczącym i Zygmuntem Hochfeldem jako wiceprzewodniczącym oraz ustaliła termin wyborów na 6 września 1936 roku. Kilka dni później ukonstytuowała się komisja wyborcza gminy podgórskiej z Szymonem Bannetem na czele¹⁰². W powszechnym odczuciu oznaczało to, że rozpoczyna się nowy okres kampanii wyborczej, choć żadne z ugrupowań nie przystąpiło do konkretnych prac. Jak się okazało, oceny takie były słusznie, gdyż 10 sierpnia 1936 roku Urząd Wojewódzki poinformował, że wybory kahalne zostały odroczone i odbędą się dopiero po zakończeniu procesu scalania obu gmin, ale żaden konkretny termin nie został wyznaczony. Według nadmiernie optymistycznych poglądów, stan taki miał trwać tylko kilka miesięcy, najpóźniej do jesieni 1936 roku.

Rzeczywiście, na mocy wydanej 14 listopada 1936 roku decyzji ministra wyznań religijnych 1 stycznia 1937 roku nastąpiło formalne połączenie obu gmin¹⁰³. Naturalną konsekwencją tej decyzji był fakt, że 4 grudnia 1936 roku wojewoda krakowski rozwiązał kahał krakowski i prowizoryczne władze w Podgórzu. 10 grudnia odbyło się, w bardzo zdekompletowanym składzie, ostatnie posiedzenie zarządu i rady gminy krakowskiej. Przemawiający w imieniu syjonistów dr Chaim Hilfstein wygłosił zdecydowanie krytyczną

ocenę siedmiu lat pracy zarządu, podkreślając równocześnie, że „cała wina za fatalne skutki tej gospodarki spada wyłącznie na barki tej większości, która odrzuciła opozycję syjonistyczną, gotową do współpracy dla dobra Żydów krakowskich”, co spotkało się z repliką ze strony dr. Landaua, iż „bierze na siebie całą odpowiedzialność za gospodarkę gminy i że opozycja nie jest odpowiedzialnością tą obciążona”¹⁰⁴. 4 grudnia wojewoda nie tylko rozwiązał dotychczasowe kahały, ale także mianował 20-osobowy tymczasowy zarząd komisaryczny dla połączonej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie. Na jego czele stanęli dr Rafał Landau jako prezes oraz Feiweł Stempel i dr Ludwik Schermant jako wiceprezesi¹⁰⁵. Nowo mianowanemu zarządowi polecono zrealizować najpóźniej do 31 grudnia 1936 roku faktyczne połączenie obu gmin oraz przeprowadzić „w najbliższym czasie” wybory do 30-osobowej rady i 16-osobowego zarządu.

Decyzja wojewody o rozwiązaniu kahału została przychylnie oceniona przez syjonistów, ale już dobór członków zarządu tymczasowego spotkał się z ich ostrym sprzeciwem. W opublikowanym oświadczeniu pisali m.in.: „Mianowany w ostatnich dniach komisaryczny zarząd Gminy Żydowskiej w Krakowie, utworzony w większości z ludzi przypadkowych, bez porozumienia się z przedstawicielami żydowskiego społeczeństwa i ugrupowań żydowskich, nie daje niestety żadnej rękojmi, że sprosta zadaniu, które Gmina żydowska winna spełniać. Większość tych jednostek nie reprezentuje żadnego światopoglądu żydowskiego, nigdy nie miała i nadal nie ma żadnego kontaktu z ulicą żydowską, nie zna jej potrzeb, jej trosk i niedoli. Ludzie ci obcy są społeczeństwu żydowskiemu, toteż nie mogą spełnić przyjętych na siebie obowiązków. (...) Wobec tego składu komisarycznego zarządu Gminy Żydowskiej, który ideowo nie odpowiada dzisiejszej sytuacji wśród Żydów ani też nie odzwierciedla ani [nawet] w przybliżeniu układu sił w ulicy żydowskiej – Organizacja Syjonistyczna ustosunkowała się negatywnie do niego i dlatego mianowani trzej członkowie Organizacji Syjonistycznej nie przyjmują mandatów do tego komisarycznego ciała”¹⁰⁶. Oświadczenie zakończyli apelem o przeprowadzenie szybkich i uczciwych wyborów do władz gminnych. Zgodnie z zapowiedzią, dr Zygmunt Aleksandrowicz, dr Dawid Bulwa i dr Ignacy Schwarzbart złożyli mandaty. Z zupełnie innych powodów (zdrowotnych) mandatu zrzekł się także długoletni wiceprezes gminy dr Leon Fischlowitz.

Manifestacyjna rezygnacja syjonistów okazała się niezbyt szczęśliwym pomysłem, gdyż nadzieja na szybkie wybory nie ziściła się, choć opozycja zarówno z prawej, jak i lewej strony wielokrotnie przypominała o konieczności ich przeprowadzenia. Bund upominał się o nie, m.in. zachęcony sukcesami odnoszonymi w wyborach samorządowych w całym kraju, choć w Krakowie jego zwycięstwo było mało prawdopodobne. Znacznie częściej postulat wyborów pojawiał się na zgromadzeniach zwoływanych przez syjonistów oraz utworzonej z ich inicjatywy Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa miasta Krakowa. Naciski te nie przynosiły jednak rezultatów.

Sytuacja zdekompletowanego od początku zarządu tymczasowego systematycznie się pogarszała. Musiał on

¹⁰¹ W skład komisji weszli: dr Rafał Landau oraz syjoniści – Henryk Bannet, dyr. Zygmunt Hochfeld, dr Eliasz Markus, Bernard Leinkram, mgr Leon Salpeter i dr L. Sterberg; ortodoksi – Dawid Landau, Wolf Stempel, Chaim Sz. Ohrenstein; Aguda – Chaim Freylich, Hirsch Sternberg, Joel Hirschberg, Abraham Schreibtaffel *recte* Lederberger; rękodzielnicy – Julian Goldstein.

¹⁰² „ND” 1936, nr 182, z 3 lipca, s. 15; nr 185, z 6 lipca, s. 12; nr 193, z 14 lipca, s. 15.

¹⁰³ O zasięgu terytorialnym nowej gminy informowała „Gazeta Gminna. Organ Urzędowy Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie” 1937, nr 1, s. 2.

¹⁰⁴ *Koniec samorządu krakowskiej gminy żydowskiej*. „ND” 1936, nr 342, z 12 grudnia, s. 14.

¹⁰⁵ W skład zarządu komisarycznego weszli ponadto: Zygmunt Aleksandrowicz, Marek Biberstein, inż. Akiwa Buchner, dr Dawid Bulwa, dr Leon Fischlowitz, dr Ludwik Freundlich, Benjamin Geizhals, Jakub Goldschmied, dr Michał Grünspan, Dawid Herzig, Dawid Kurzman, Dawid Landau, Mojżesz Scharf, dr Ignacy Schwarzbart, Samuel Spira, inż. Henryk Taubmann, inż. Abraham Traub oraz – jako wirylista – rabin Schmelke Kornitzer. Jednocześnie cały personel zlikwidowanej gminy podgórskiej przeszedł na etat nowej Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie. *Komisaryczny zarząd w kahalie krakowskim*. „ND” 1936, nr 338, z 8 grudnia, s. 10; ANK, UWK, 287, k. 112.

¹⁰⁶ *Wobec komisarycznego Zarządu Gminy Żydowskiej*. „ND” 1936, nr 355, z 27 grudnia, s. 13.

nie tylko odpierać ataki ze strony prawicy i lewicy, ale także z coraz większym trudem układać relacje z władzami nadzorczymi. Do otwartego kryzysu doszło na tym polu latem 1939 roku w związku z wyborem prezydenta miasta. Zasiadający w Radzie Miejskiej od grudnia 1938 roku dr Rafał Landau i Feiweł Stempel wsparli bowiem, wraz z pozostałymi radnymi żydowskimi, kandydaturę wysuniętego przez socjalistów dr. Mikołaja Kwaśniewskiego, zwalczanego zaciekle przez narodowych demokratów i, co istotniejsze, Obóz Zjednoczenia Narodowego. Dzięki temu poparciu Kwaśniewski uzyskał większość głosów, ale jego wybór nie został zatwierdzony. Natomiast radni żydowscy niemal natychmiast odczuli niezadowolenie władz. 3 czerwca 1939 roku, na mocy zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego, bez podania jakichkolwiek powodów, odwołano Rafała Landaua z piastowanego nieprzerwanie od 20 lat stanowiska prezydenta gminy krakowskiej, a dwa dni później usunięto także, również nie podając żadnych powodów, jego pierwszego zastępcę, Feiwela Stempla. Nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że obie dymisje były reakcją na współpracę Żydów z socjalistyczną opozycją. Represyjny charakter tej decyzji został bardzo mocno podkreślony w czasie burzliwego posiedzenia Rady Miejskiej 11 czerwca 1939 roku zarówno w wypowiedzi socjalistycznego radnego Mieczysława Mastka, jak i w interpelacji zgłoszonej przez Ignacego Schwarzbarta, co oczywiście nie mogło zmienić sytuacji. Nowym przewodniczącym tymczasowego zarządu został dr Ludwik Schermant.

Po raz ostatni żądanie natychmiastowego rozpisania wyborów do władz gminnych wysunięto na wiecu Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa miasta Krakowa 9 lipca 1939 roku. W opublikowanym z tej okazji artykule „Nowy Dziennik” podsumował dotychczasowe zabiegi w tej materii. Przypominał, że upłynęło już 10 lat od chwili, gdy społeczeństwo żydowskie miało możliwość dokonania wyboru władz kahałnych, a ustawowo ustalony czteroletni okres urzędowania został przekroczony o sześć lat. W konkluzji stwierdzano, że żądania wysuwane niegdyś przez syjonistów uzyskały akceptację całej społeczności. Apel o możliwie szybkie przeprowadzenie wyborów łączono oczywiście z atakiem na przeciwników: „Najwyższy czas, by położono kres stanowi rzeczy, którego żadne społeczeństwo świadome swych praw i godności nie powinno tolerować. Nie uchodzi, aby w jednej z najstarszych i najpoważniejszych gmin żydowskich w Polsce panowała tego rodzaju sytuacja, iż losami tej gminy kierują przez szereg lat jednostki, których ludność żydowska do tego nie powołała i nie udzieliła im swego zaufania. (...) Najpilniejsze kulturalno-społeczne i inne potrzeby ludności żydowskiej w Krakowie znajdują się w stanie kompletnego zaniedbania, brak zresztą dla nich należytego zrozumienia. Powstała sytuacja, która przypomina te dawne czasy, kiedy na czele kahału stali ludzie z asymilacji, z życiem żydowskim, jego potrzebami narodowymi niemający nic wspólnego, a [którzy] upatrzili sobie kahał jako domenę swych wpływów i hegemonii dla zaspokojenia osobistych ambicji”¹⁰⁷.

Niezależnie od racjonalnych, moralnych i prawnych argumentów zrealizowanie tego żądania w komplikującej się z dnia na dzień atmosferze wewnętrznej i międzynarodowej było to już jednak niemożliwe.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta magistratu krakowskiego, wiązka nr 7472, sygn. 6472; 6473

Akta Starostwa Grodzkiego Krakowskiego, wiązka nr 142; 133; 704

Akta Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego, wiązka nr 275; 287; 328; 329; 330

Akta Komendy Wojewódzkiej PP w Krakowie, wiązka nr 413

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego

Akta Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie, sygn. 107/630, 107/632, 600/1, 626/1, 626/2, 627/4, 628/1, 630/2

Źródła drukowane

Przemówienie dra Rafała Landaua Prezesa Rady Wyznaniowej Krakowskiej Gminy Żydowskiej wygłoszone na zgromadzeniu wyborczym w sali Kahału, dnia 20 maja 1929. [Kraków 1929]

Statut Izraelskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie. Kraków 1897
Statut Izraelskiej Gminy Wyznaniowej w Podgórzu. Podgórze 1898

Opracowania

Adamczyk Elżbieta: *Samorząd Krakowa i jego władze.* W: *Dzieje Krakowa. T. 4. Kraków w latach 1918–1939.* Red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki. Kraków 1997, s. 51–78

Wierzbieniec Waław: *Spoleczność żydowska Przemysła w latach 1918–1939.* Rzeszów 1996

Prasa

Berkelhammer Wilhelm: *Ostatni bastion reakcji żydowskiej w Polsce.* „Nowy Dziennik” 1926, nr 55, z 8 marca, s. 5
Hershdörfer Ozjasz: *O co walczyliśmy.* „Nowy Dziennik” 1924, nr 107, z 14 maja, s. 4

Thon Ozjasz: *Demokratyzacja kahałów.* „Nowy Dziennik” 1925, nr 272, z 5 grudnia, s. 1

Thon Ozjasz: *Kahał jako twierdza samorządu wyborczego.* „Nowy Dziennik” 1929, nr 136, z 23 maja, s. 1–2

„Czas” 1920, nr 254, z 12 grudnia

„Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” 1927, nr 91; 1928, nr 6

„Gazeta Gminna. Organ urzędowy Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie” 1937, nr 1

„Ilustrowany Kurier Codzienny” 1929, nr 144, z 26 maja

¹⁰⁷ *O wybory do kahału krakowskiego.* „ND” 1939, nr 186, z 9 lipca, s. 6.

„Kurier Wieczorny” 1924, nr 133, z 14 czerwca; nr 139, z 22 czerwca
 Monitor Polski” 1924, nr 56; 1925, nr 254
 „Nowa Reforma” 1919, nr 517, z 20 listopada; 1924, nr 116, z 22 maja
 „Nowy Dziennik” 1918, nr 119, z 7 listopada; 1921, nr 117, z 8 maja; nr 141, z 2 czerwca; 1923, nr 122, z 7 czerwca; nr 304, z 20 grudnia; nr 306, z 22 grudnia; 1924, nr 67, z 20 marca; nr 77, z 2 kwietnia; nr 79, z 4 kwietnia; nr 80, z 5 kwietnia; nr 98, z 30 kwietnia; nr 102, z 7 maja; nr 103, z 8 maja; nr 104, z 9 maja; nr 106, z 12 maja; nr 107, z 14 maja; nr 110, z 17 maja; nr 113, z 21 maja; nr 114, z 22 maja; nr 115, z 23 maja; nr 117, z 25 maja; nr 119, z 28 maja; nr 121, z 30 maja; nr 122, z 1 czerwca; 1925, nr 260, z 22 listopada; nr 270, z 3 grudnia; nr 272, z 5 grudnia; nr 276, z 11 grudnia; nr 297, z 24 grudnia; 1927, nr 82, z 30 marca; nr 85, z 2 kwietnia; nr 86,

z 3 kwietnia; 1928, nr 117, z 1 maja; nr 127, z 12 maja; nr 186, z 12 lipca; nr 279, z 18 października; nr 290, z 29 października; nr 348, z 29 grudnia; 1929, nr 15, z 15 stycznia; nr 97, z 10 kwietnia; nr 105, z 18 kwietnia; nr 129, z 15 maja; nr 123, z 11 maja; nr 136, z 23 maja; nr 138, z 25 maja; nr 140, z 27 maja; nr 141, z 28 maja; nr 142, z 29 maja; nr 149, z 5 czerwca; nr 296, z 5 listopada; nr 297, z 6 listopada; nr 311, z 10 listopada; 1936, nr 182, z 3 lipca; nr 185, z 6 lipca; nr 193, z 14 lipca; nr 338, z 8 grudnia; nr 342, z 12 grudnia; nr 355, z 27 grudnia; 1939, nr 186, z 9 lipca

Słowa kluczowe

gmina krakowska, gmina podgórska, walka wyborcza, wybory kahalne, radni gminy żydowskiej, Rafał Landau, połączenie gmin

The struggle for power in the Kraków and Podgórze Kehillot in the interwar period. Jewish religious communities in Kraków

During almost the entire interwar period, there were two separate Jewish communities in Kraków. One of them covered most of the city, the other only one district – Podgórze, which was a separate municipal entity until 1915. The basis of the legal status of these communities was an Austrian law from 21 March 1890 and the statutes published on its basis (for Kraków – 1897, for Podgórze – 1898). The principles they established survived with minor modifications until 1928.

At the head of the religious communities, commonly known as Kehillot, were collegiate elected bodies (a council in Kraków, an authority in Podgórze) and the executive chiefs appointed by them (a president in Kraków, a superior (leader) in Podgórze). The authorities of the Kehillot significantly influenced the life of the Jewish community, maintained contacts with authorities of the state and local government administrations, as well as with prominent political forces. For these and many other reasons, exercising power over the community was exceptionally important both for the religious and the political groups of the Jewish community, and Kehilla elections aroused much more emotion than local government or parliamentary elections. Members of the Kehillot were elected for a four-year term (six years in Podgórze), with a right to re-election. Until 1914, elections were held every two (three) years, during which half the council (authority) was elected. Both Kehillot were governed the entire time by a coalition of Polonised progressive Jews and moderate Orthodox Jews. Efforts made to break this system, among others by Zionists, were not successful. It was not until 1921 that the Kraków Kehilla was provisionally expanded by more than a dozen people – representatives of political

groups that had heretofore not been involved in the authorities, but this did not solve the problem.

Proper elections were conducted in 1924 on the basis of an outdated curial electoral law, under which only men older than 24 years had the right to vote. A struggle took place between the hitherto existing authorities, organised in the Jewish Civic Committee, which opposed the attempts to secularise the Jewish community and the United Association of National Jewish Factions, established on Zionist initiative, which emphasised the need to transform the Kehilla from a strictly religious organisation into a national representation. Despite the enormous organisational and propaganda effort made in both Kraków and Podgórze, the Zionists suffered a defeat.

Five years later, the next election was held on the basis of a new, five-point – although still not very democratic – electoral law. Interest in the vote was exceptionally high, as evidenced by the significant number of electoral lists (15 in Kraków and 9 in Podgórze), issued by political groups, as well as social and professional organisations. This time, too, the assimilatory-Orthodox coalition groups won, although in both communities, the Zionists gained an entry into the authorities.

At the end of the four-year term of office of both Kehillot, new elections were not held, as the state authorities decided to postpone them until the merger of the two communities. As a result, Kraków was governed by the Council elected in 1929 and Podgórze by the Interim Authority, established in 1933. The merger of the two communities took place at the beginning of 1937 and was headed by the Provisional Special Administration. This state lasted until the outbreak of World War II.